

GP POLKOWICKA GAZETA

Wydawnictwo bezpłatne

Benzynowy zawodnik

Maciej Sobon nie jest już zawodnikiem Górnika Polkowice. Szansę, jaką otrzymał od władz klubu, po sierpniowych ekscesach alkoholowych, zmarnował w październiku.

W sierpniu wszystkie gazety pisały o burdzie wywołanej przez piłkarzy Górnika Polkowice będących pod wpływem alkoholu na jednej ze stacji benzynowych w Głogowie. Krewcy futboliści odpowiedzą przed sądem za obrażanie policjantów. Władze klubu nakazały wówczas zapłacić Sobonowi 10 tys. zł kary i dały mu jeszcze jedną szansę.

- Położyłem za niego głowę - mówi Mirosław Dragan, trener Górnika. - Argumentowałem, by dostał jeszcze jedną szansę, bo jest dobrym piłkarzem. Miałem nadzieję, że będzie to dla niego przestroga. Niestety okazało się, że przestroga podziałała na innych zawodników. Arkadiusz Maciejewski, który towarzyszył Sobonowi w tamtej burdzie stał się aniołkiem, a Maćkowi nieprzyjemna sytuacja zdarzyła się po raz drugi - mówi trener Dragan. Minęło niecałe dwa miesiące od sierpniowego zdarzenia kiedy mieszkanka Głogowa zawiadomiła policję, że dwóch mężczyzn awanturuje się na ...stacji benzynowej. Wybili jej boczną szybę w samochodzie. Okazało się, że jednym z awanturujących był zawodnik Górnika Polkowice. Badanie alkomatem wykazało ponad 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Sobon przyznał się do winy, twierdził jednak, że do zdarzenia doszło niechcący. - Górnik Polkowice rozwiązuje kontrakt z Maciejem Sobonem za naruszenie obowiązków sportowca i naruszenie dobrego imienia klubu - poinformowały władze klubu.

- Nie możemy pobrać takim zachowaniem - stwierdza trener. - Sportowiec musi wiedzieć, że po alkohol sięgać mu nie wolno. Organizm po libacji dochodzi do siebie około tygodnia. Zawodnik ma słabszą formę, ludzie w klubie szukają przyczyny, a tu okazuje się, że przyczyna leży poza klubem. Z zasady musieliśmy się pożegnać z Maćkiem, bo z drużyną piłkarską jest jak z jabłkiem - jeśli wejdzie jeden robak to zaraz pojawiają się inne. Nie możemy pobrać takim sytuacjom. Polskie prawo mówi jasno - nie wolno przychodzić do pracy pod wpływem alkoholu, a sportowiec pracuje cały czas - kończy Dragan.

Anna Osadczuk

fot. Michał Gontarczyk



Rozdajemy bilety na spektakl "Szalone nożyczki" - szczegóły na stronie 2

Seniorskie świętowanie

W dniach 30.09-03.10.2003 w polkowickim Domu Pobytu Dziennego w Ośrodku Pomocy Społecznej obchodzono Tydzień Seniora. Od wtorku do piątku na terenie Domu, jak i poza nim odbywały się imprezy okolicznościowe.

- Przygotowując program obchodów "Tygodnia Seniora 2003" kierowałyśmy się zasadą by każdego dnia akcent była położony na coś innego - mówi Monika Szczygielska, instruktor kulturalno-oświatowy z polkowickiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Wtorek upłynął pod znakiem medycyny, która w życiu każdego człowieka w starszym wieku jest istotna, bo nie sposób się bez niej obejść. Seniorzy mogli skorzystać z programu kardiologicznego, w ramach którego można było pobrać krew, zmierzyć ciśnienie tętnicze oraz wagę. Każdy z uczestników programu wziął również udział w pogadance propagującej zdrowy tryb życia. Ponadto duża część uczestników skorzystała z możliwości zbada-



fot. Archiwum

nia poziomu cukru we krwi oraz wysłuchała rad Aleksandry Sokolowskiej z polkowickiego oddziału klubu Super Linia dotyczących zdrowego odżywiania.

Środa upłynęła pod znakiem okolicznościowych spotkań. W tym dniu rozstrzygnięto konkurs "Swojskie wypieki", wręczono okolicznościowe dyplomy a także w przyjemnej atmosferze rozmawiano na bardzo różnicowane tematy. Czwartek był dniem romansowym, bo przecież potrzeba miłości jest wpisana w katalog ludzkich potrzeb niezależnie od wieku. Seniorzy obejrzeli film "Późna miłość".

Zwienieczeniem "Tygodnia Seniora" było ognisko zorganizowane na terenie leśniczówki w Żelaznym Moście, podczas którego wspomniano wydarzenia minionego tygodnia oraz myśłano o tym, co zostanie przygotowane w przyszłym roku.

Konrad Kaptur

W telegraficznym skrócie

GŁOGÓW: W tutejszym starostwie powiatowym zabrakło pieniędzy na wypłaty dla pracowników jednostek podległych powiatowi. Obsługujący starostwo głogowskie bank PKO BP zablokował jego konto, bo nie było na nim środków. Z informacji podanych przez rzeczniczkę starostwa Agnieszkę Konięcką wynika, że pieniądze miały wpłynąć na konta pracowników podlegających starostwu w środę, czy tak się stało? Nie wiemy, bo środa jest dniem druku gazety.

LUBIN: W poniedziałek i wtorek (6,7 października) w siedzibie KGHM Polska Miedź S.A. obradowała Rada Nadzorcza spółki. Omawiano między innymi raport skonsolidowany za pierwsze półrocze oraz stan przygotowań firmy do integracji ze strukturami Unii Europejskiej.

GŁOGÓW: Sąd wydał wyrok w sprawie dyskryminacji jednego z pracowników starostwa powiatowego przez byłego starostę Krzysztofa Rusieckiego. W trwającej dwa

lata sprawie sąd zdecydował, że były starosta dyskryminował szefa związku zawodowego w starostwie Radosława Podola, ale krótko i w czasie toczącej się walki politycznej w związku z czym postępowanie karne zostało umorzone na rok tytułem próby.

KOŚCIAN: Podczas i po meczu piłkarzy ręcznych Miedzi Legnica o Tygodni Kościana doszło do bójki między kibicami z Kościana a zawodnikami Miedzi. Jeden ze szczyplornistów Miedzi został trafiony w głowę pełną rolką do kasy fiskalnej. Kiedy sędzia przerwał mecz na boisko wbiegli fani Tęczy i rozpoczęła się regularna bitwa. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Miedzi 31:29.

WROCLAW: Prokuratora ustaliła, że przyczyną śmierci bezdomnego, którego znaleziono w grudniu 2000 roku w śmietniku na Kozanowie było uduszenie i wychłodzenie. Według prokuratury mężczyźnię wrzucili do kontenera inni bezdomni, którzy "dla żartu" przysypali go kostką brukową. Przywalony kamieniami mężczyzna nie mógł wydostać się z kontenera i zmarł.

Kok

210 studentów, czyli aż o 50 więcej niż w roku poprzednim rozpoczęło naukę w Dolnośląskiej Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach. Uroczysta inauguracja roku akademickiego zaczęła się Mszą Świętą, a skończyła wykładem na temat "Historia a współczesność" wygłoszonym przez profesora Wojciecha Wrzesińskiego, który od tego roku będzie prowadził w polkowickiej uczelni zajęcia na kierunku międzynarodowe stosunki polityczne.

Nauka rozpoczęta



Wykład inauguracyjny wygłosił prof. Wojciech Wrzesiński

Aż trudno uwierzyć, że minął już rok od kiedy w Polkowicach rozpoczęła działalność wyższa uczelnia. 26 września kolejna grupa żaków przystąpiła próg DWSPiT. Będą oni studiować, podobnie jak i ich starsi koledzy na dwóch kierunkach, systemach i sieciach komputerowych oraz międzynarodowych stosunkach politycznych. Rosnąca liczba studentów cieszy, podobnie jak przyjazny klimat, który towarzyszy szkole.

Uroczysta inauguracja roku akademickiego 2003/2004 rozpoczęła się Mszą Świętą w Kościele pw. Najświętszej Marii Panny. W Kościele, poza władzami uczelni, pojawili się także pierwszorocznicy studenci, którym zapewne przyda się pomoc boska w osiąganiu jeszcze lepszych wyników w nauce.

Główna część uroczystości miała miejsce w Auli Zespołu Szkół. Najpierw chór studencki odśpiewał prastare studenckie Gaudeamus, a potem Jego Magnificencja Rektor DWSPiT, profesor Wacław Kasprzak wygłosił przemówienie inauguracyjne. Rektor mówił o czekających uczelnię zadaniach, a także o pojawiających się w związku z integracją ze strukturami Unii Europejskiej szansach. Podkreślił, że pozytywny

klimat jaki jest wokół szkoły sprzyja jej rozwojowi. Zwrócił uwagę na coraz lepsze relacje z działającymi w polkowickiej podstrefie LSSE firmami, których owocem jest poszerzenie kadry naukowo-dydaktycznej uczelni o osobę profesora Burkharda Welkenera, prezesa Volkswagen Motor Polska. Profesor Welkener rozpocznie w tym roku akademickim wykłady w polkowickiej placówce, a w przyszłości będzie tworzył katedrę organizacji i zarządzania. Rektor wspominał także o organizowaniu wykładów otwartych, w których mogliby uczestniczyć mieszkańcy miasta. Tego rodzaju wykłady są rozpowszechnione w wielu krajach Europy Zachodniej, których obywatele mają nawyk zdobywania wiedzy w coraz to nowszych dziedzinach. W Polsce wykłady takie są organizowane w ramach tzw. Uniwersytetów III Tysiąclecia, a odbywają się głównie w dużych ośrodkach akademickich.

W inauguracji roku akademickiego w DWSPiT wzięło udział wielu lokalnych notabli z Emilianem Stańczykiem, burmistrzem Polkowic na czele. Świeżo upieczonym studentom życzymy wielu sukcesów, a władzom szkoły zapału do pracy.

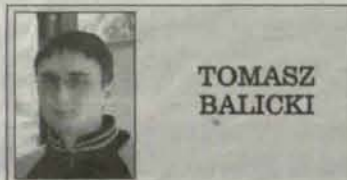
Konrad Kaptur

Zdecydowali się studiować w DWSPiT bo:



LUDWIK BARTKIEWICZ

- Wysokość czesnego jest niższa niż na innych uczelniach, poza tym szkoła jest położona blisko miejsca zamieszkania, odpadają więc koszty związane z dojazdem. Po co wyjeżdżać do dużych ośrodków akademickich, skoro na miejscu można zdobyć wykształcenie o zbliżonej jakości.



TOMASZ BALICKI

- W dzisiejszych czasach wykształcenie jest kluczem do wszystkiego. Polkowicka uczelnia kształci studentów na przyszłościowych kierunkach, ma wykwalifikowaną kadrę. Uważam, że tutaj mam szansę zdobyć solidną wiedzę, która w przyszłości pozwoli mi znaleźć swoje miejsce na rynku pracy.



JAROSŁAW PTAK

- Uczelnia jest na miejscu, nie trzeba dojeżdżać, a to oznacza niższe koszty utrzymania. Poza tym w ramach studiów będziemy odbywać praktyki zawodowe w renomowanych firmach, co być może przyczyni się do tego, że w przyszłości, po skończeniu studiów uda mi się znaleźć tam pracę.

Uczczą Pontyfikat

W tym roku przypada XXV rocznica Pontyfikatu Jana Pawła II. Z tej okazji 11 października w Domu Parafialnym przy Parafii MB Królowej Polski odbędzie się sesja naukowa na temat "Idea samorządności i odpowiedzialności za życie społeczne w nauczaniu Jana Pawła II"



Kardynał Wojtyła zasiada na Stolicy Piotrowej już 25 lat. Tutaj Papież objechał krakowski rynek.

Obchody Dnia Papieskiego w polkowickiej parafii MB Królowej Polski rozpoczną się uroczystą Mszą Świętą, którą będzie koncelebrował Jego Ekscelencja Ksiądz Biskup dr Stefan Regmunt. Podczas pierwszej części sesji zostaną wygłoszone dwa wykłady. W pierwszym z nich dr Jerzy Stępień, przewodniczący Trybunału Konstytucyjnego w Warszawie omówi ideę samorządności. Tematem drugiego będzie natomiast "Odpowiedzialność za życie społeczne w nauczaniu Jana Pawła II". Wykład Ks. Dr Waldemara Irka z Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu zaintryguje zapewne większość uczestników sesji. Po krótkiej przerwie w czasie, której przewidziano konferencję prasową rozpocznie się II część sesji, w której odbędzie się konwersatorium. Tematem pierwszego z nich będzie "Samorządność terytorialna w nowych uwarunkowaniach w kontekście integracji europejskiej" Konwersatorium poprowadzi Witold Krochmal, burmistrz Wołowa. Z kolei Ks. Dr Tomasz Czernik Wyższego Seminarium Duchownego w Legnicy poprowadzi konwersatorium na temat "popularyzacja nauczania Jana Pawła II o odpowiedzialności za życie społeczne".

Podczas sesji w sali wykładowej będzie można oglądać wystawę zatytułowaną "Jan Paweł II - XXV lat Pontyfikatu"

KoK

KROTKO

Taaaka ryba



Ważącego 6,30 kg szczupaka złowił 11-letni Dariusz Brzezowski, mieszkaniec Tarnówka, uczęszczający do SP nr 2 w Polkowicach. Wędkarstwo to hobby Darka, potrafi on łowić godzinami. Tak duże ryby nie powstydziłby się żaden wędkarz. Szczupak został złowiony w stawie znajdującym się w Tarnówku.

Wioletta Jastrzębska

Zuchy obiecały

Głównym punktem programu Inauguracji Roku Harcerskiego 2003/2004 była obietnica zuchowa złożona przez uczniów SP 2 zorganizowanych w 6 CZ "Kubusiowe Bractwo".

Uroczysta Inauguracja Roku Harcerskiego odbyła się w Szkole Podstawowej nr 2. Poza obietnicą zuchową podczas uroczystości nastąpiło także uhonorowanie Sztabu Hufca plastronami sponsorów. Była to także okazja do wręczenia okolicznościowych medali, odznaczeń oraz podziękowań. W ramach uroczystości odbyło się także spotkanie Rady Przyjaciół Harcerstwa, które miało wyjątkowo podniosły charakter.

KoK

ROZDAJEMY BILETY!!!

Cztery bilety wstępu na niedzielny spektakl "Szalone nożyczki" ze Zdzisławem Wardejnem w roli głównej są do odebrania w kasie przed przedstawieniem. Co trzeba zrobić? To proste. Wystarczy zadzwonić do naszej redakcji (724-97-20) w piątek między godziną 10 a 11 i odpowiedzieć na pytanie: **Jak nazywa się postać grana przez Zdzisława Wardejna w spektaklu "Szalone nożyczki"?** Po przeczytaniu zapowiedzi przedstawienia na stronie 10 GP nikt nie będzie miał trudności ze znalezieniem właściwej odpowiedzi. Pierwsze cztery osoby odbiorą bilety wstępu tuż przed spektaklem, który odbędzie się w Auli Forum Zespołu Szkół o godzinie 18.

Czekamy na telefony.

Gazeta Polkowicka, dwutygodnik Gminy Polkowice, adres: 59-101 Polkowice, Rynek 17 (pokój 301), tel. 724-97-20, tel/fax. 724-97-21

e-mail: gazeta@ug.polkowice.pl

Redaguje zespół:

Wioletta Jastrzębska, Konrad Kaptur (redaktor naczelny), Anna Osadczuk, Rafał Podstawka (redaktor techniczny).

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

Wydawca: Urząd Gminy Polkowice, www.polkowice.pl

Projekt Graficzny: Bernard Wybierala

Druk: Drukarnia Polska Presse Wrocław, 55-075 Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7.

Kto załata tę dziurę?

Nie wiadomo ile wyniesie stawka podatku VAT za korzystanie z internetu: 7,22 czy 0 proc. Po zmasowanym akcją protestacyjnej polskich internatów premier zdecydował o powołaniu zespołu międzyresortowego, który będzie miał za zadanie podjąć działania zmierzające w kierunku zwolnienia z podatku VAT usług internetowych. Czy jednak taka jest rzeczywista wola premiera, czy to tylko gra na zwłokę, oto jest pytanie.

Minister Finansów przedstawił kilka tygodni temu Sejmowi projekt ustawy o podniesieniu stawki podatku VAT za usługi teleinformatyczne. Projekt zakładał podniesienie stawki z 7 do 22 procent. Rzekomo ze względu na fakt, iż UE nie przewiduje innych stawek na usługi internetowe niż stawki podstawowe podatku VAT, a te w Polsce wynoszą 22 proc. Tymczasem okazuje się, że stawki można z organami unijnymi negocjować i tak też zamierza uczynić rząd. Szkoda tylko, że dopiero po zmasowanej akcji polskich internatów.

Dynamika wzrostu dostępności internetu w Polsce jest bardzo duża. Wedle danych statystycznych 45% wszystkich polskich internatów uzyskało dostęp do sieci w ciągu ostatnich 12 lat. Gdyby doszło do podniesienia stawki za korzystanie z internetu



Internet to podstawowe źródło informacji, bez którego nie sposób obejść się we współczesnym świecie

z 7 do 22 proc. oznaczałoby to dla przeciętnego użytkownika sieci wzrost miesięcznych wydatków na ten cel rzędu kilkunastu złotych. Jeżeli wielkość tę przemnożymy przez 6 milionów (tylu mamy w Polsce internatów) daje nam to kwotę rzędu co najmniej siedemdziesięciu milionów złotych w skali miesiąca. Jaki to dochód dla dziurawego polskiego budżetu w skali roku łatwo wylczyć. Wystarczy tę wielkość pomnożyć przez dwanaście.

Każdy polski rząd staje przed nie lada problemem jakim jest uporanie się z gigantyczną dziurą budżetową, która notabene staje się z roku na rok coraz większa. Szkoda tylko, że sposobów załatwienia tej dziury szuka się w kieszeniach podatników, do których sięgnąć najłatwiej.

Konrad Kaptur

Jak zmieniała się stawka podatku VAT za połączenia internetowe

Do sierpnia 2001 roku stawka podatku VAT za usługi internetowe wynosiła 22 proc. W sierpniu na wniosek sejmowi została ona obniżona do poziomu 7 proc. Po ponad dwóch latach, we wrześniu 2003 Ministerstwo Finansów ogłosiło, że stawka wzrośnie do poziomu podstawowej stawki VAT, która w Polsce wynosi 22 proc. (dla porównania stawka podstawowa w Niemczech wynosi 15 proc., a w Czechach 18). Resort tłumaczy tę decyzję unijnymi wymogami, które określają, że połączenia internetowe winny być obciążone stawką podstawową.

KoK

Co sądzimy o rządowym projekcie podniesienia stawki podatku VAT na korzystanie z internetu z 7 do 22 proc.?

Powiedzieli GP:



Łukasz Bogucki, uczeń Zespołu Szkół

- Wyższy VAT na internet oznacza wyższe ceny, a to z kolei pociągnie za sobą spadek liczby użytkowników internetu. Ludzie zaczną rezygnować z czerpania informacji z tego źródła, bo wielu z nich nie będzie na to stać. Zostanie spowolniony wzrost liczby użytkowników sieci. Doprawdy trudno dostrzec jakieś pozytywne strony tego pomysłu.



Grzegorz Kochman, nauczyciel historii

- Działania każdej rządzącej Polską ekipy są zdeterminowane przez poszukiwanie sposobów na łatanie gigantycznej dziury w budżecie. Najłatwiej zaś znaleźć pieniądze w kieszeniach podatników poprzez nakładanie coraz to nowych podatków, bądź podnoszenie stawek już istniejących. Pomysł podniesienia VAT-u na internet nie jest mądry, bo koszt korzystania z sieci w Polsce i tak jest jednym z wyższych w świecie. Jeżeli ceny jeszcze wzrosną to duża część Polaków straci dostęp do internetu, co w dobie rosnącej rangi tego źródła informacji nic dobrego nie przyniesie.



Andrzej Wierdak, dyrektor Polkowickiego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji

- Uważam, że w poszukiwaniu przychodów budżetowych są jakieś granice, a proponując podniesienie stawki VAT na usługi internetowe rząd chyba je przekroczył. Wyższy podatek oznaczać będzie wyższe ceny za korzystanie z internetu w kafejkach internetowych i innych miejscach. Dostępność internetu spadnie, a dziś już praktycznie nie sposób żyć bez dostępu do tego źródła informacji.

Czas na felieton !! Czas na felieton !! Czas na felieton !! Czas na felieton !! Czas na felieton !! Czas na felieton !! Czas na felieton !!

Tylko ryba nie bierze

Korupcja towarzyszy ludzkości od zarania jej dziejów. Już Judasz sprzedał Chrystusa za nędzne 30 srebrników, Juliusz Cezar został cesarzem w dużej mierze dzięki zdolności kupowania odpowiednich urzędników. Carya Katarzyna regularnie korumpowała polskich magnatów i posłów. Przykłady łapówkarstwa można mnożyć w nieskończoność. Od cienia przekupstwa nie jest wolna żadna epoka ani żaden kraj. Jednak fakt, że łapówkarstwo to nieodłączny towarzysz człowieka nie może być usprawiedliwieniem, wszak zjawisko owo jest szkodliwe, a to głównie dlatego, pomijając wszystkie inne aspekty, że podważa zaufanie, bez którego nie sposób budować żadnych relacji międzyludzkich.

W wielkim skrócie korupcja polega na czerpaniu korzyści majątkowych lub osobistych przez osoby pełniące funkcje publiczne w zamian za załatwienie sprawy, życzliwość bądź infor-

macje. Układ korupcyjny ma to do siebie, że równą odpowiedzialność za jego powstanie ponoszą obydwie strony, zarówno ten który daje, jak i ten który bierze. Częstotliwość ujawniania tego rodzaju przypadków prowadzi do powstania uogólnień, że każdy funkcjonariusz publiczny to sprzedawczyk, którego przeznaczeniem jest demoralizacja a władza państwowa jest wobec zjawiska bezsilna. Tymczasem prawda jest inna, ale niestety przeciętnemu obywatelowi trudno jest odnieść takie wrażenie jeżeli przyjrzy się historii III RP. Niewyjaśniona afera FOZZ, mroczne szaty, które po dziś dzień okalają tajemniczą postać "króla żelatyny" i jego związków z kolejnymi gabinetami, tonąca w odmętach zapomnienia kwestia wykorzystania równie tajemniczych pożyczek moskiewskich, to tylko niektóre, najbardziej znane afery korupcyjne, które rozplynęły się w mgłę codzienności. I jak tu wierzyć w sku-

teczność działania mechanizmów państwowych? Moim zdaniem jedno jest pewne, coś z tym wszystkim trzeba zrobić. Przecież nie może być tak, by o tym, kto wygrywa przetarg na wymianę nawierzchni chodnikowej decydowała wysokość kwoty przekazanej pod stołem do rąk urzędnika podejmującego stosowną decyzję. Na marginesie, podobno zagraniczne koncerny zmuszone do wchodzenia w zawile relacje z polskimi urzędnikami planując budżety na poszczególne lata rezerwują sobie, średnio około 20% środków na cele, nazwijmy rzecz po imieniu, łapówkarskie.

Problem jednak w tym, że na temat korupcji powstały już tony różnego rodzaju opracowań, artykułów, analiz, przeprowadzono setki programów profilaktycznych, przegadano tysiące godzin, a efektu ani widu ani słychu. Urzędnicy, jak brali tak biorą, a zainteresowani w szybkim dorobieniu się biznesmeni jak dawali tak dają.

Ostatnim hitem jest ujawniona przez Gazetę Wyborczą sprawa znanego producenta filmowego, Lwa

Rywina, który złożył na ręce Wandy Rapaczynskiej, prezes Agory, wydawcy Gazety, ofertę nie do odrzucenia. Otóż w zamian za, bagatela, 17,5 miliona dolarów, które miały trafić do "ludzi władzy" za jego pośrednictwem, obiecał przeprowadzić zmiany w ustawie o Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji, które pozwoliłyby Agorze na zakup telewizji Polsat. Smaczku całej sprawie dodaje fakt, że jako głównego mocodawcę Rywin wskazał ni mniej ni więcej tylko proeuropejskiego postkomunistę Leszka Millera, obecnego premiera Rzeczypospolitej. Sprytny redaktor naczelny Michnik, zaprawiony w konspiracyjnych gierkach całą rozmowę nagrał na supernowoczesny, cyfrowy dyktafon i zrobiła się niezła zadyma. No właśnie, czy się zrobiła? Na razie po wybuchu bomby pozostał jedynie smród dziennikarskiego dymu i kuriozalne posiedzenia komisji śledczej. Co prawda prokuratura wszczęła postępowanie, tylko z tego faktu nic, poza uruchomieniem stosownych procedur, nie wynika. W sprawie FOZZ-u też takowe wszczę-

to i toczy się po dziś dzień. Podejrzewam, że sprawa tak długo będzie dyskutowana jak długo będą się nią zajmować media, a te są już znużone relacjonowaniem afery Rywingate. Cóż więc można zrobić? Myślę, że warto ulec magii prostoty i sięgnąć do źródeł.

Podmiotem etyki jest człowiek. Z faktu tego jasno wynika, iż każdy z nas winien zacząć od siebie zanim podda ocenie innych. Nie wolno nam przypinać łątek łapówkarzy politykom skoro sami dajemy w łapę policjantowi, który przyłapie nas na przekroczeniu dozwolonej prędkości. Nie przystoi patrzeć na sąsiada, którego firma prosperuje dzięki lewym przetargom spod byka skoro sami dajemy profesorowi koniak za to, by laskawym okiem popatrzył na nas podczas egzaminu. Odpowiedzmy sobie na pytanie, kto z nas uniknął macek korupcji? Mamy gotową odpowiedź na pytanie, dlaczego Polska korupcją stoi. Kto jest bez winy niechaj pierwszy rzuci kamieniem.

Konrad Kaptur

Centrum działa

Od 1 października w powiecie polkowickim działa Centrum Powiadomienia Ratownictwa. Zintegrowane stanowisko dowodzenia wszystkich służb ratowniczych zostało stworzone już teraz chociaż wojewoda dolnośląski wyznaczył termin 20 grudnia, jako datę utworzenia centrum.

CPR-y są jednostkami świadczącymi usługi ratownictwa medycznego. Według ustawy tego rodzaju jednostki tworzone są na obszarze zamieszkiwanym przez co najmniej 90 tysięcy osób. O liczbie i rozmieszczeniu centrów decyduje właściwy terytorialnie wojewoda. Powiat polkowicki zamieszkuje 67 tysięcy osób, więc ustawowy wymóg nie był spełniony. Wojewoda zaproponował by utworzyć wspólne centrum dla powiatu polkowickiego i któregoś z powiatów ościennych, Lubina lub Głogowa. Niestety prowadzone rozmowy nie przyniosły zamierzonych rezultatów. Jednocześnie polkowicki samorząd prowadził prace przygotowawcze do utworzenia samodzielnego centrum w Polkowicach.



Siedzibą CPR-u jest Komenda Powiatowej Straży Pożarnej w Polkowicach.

- Stworzyliśmy CPR własnymi siłami i zgłosiliśmy się do Urzędu Wojewódzkiego z wnioskiem o zgodę na rozpoczęcie działalności Centrum. Wojewoda ze względu na wysokie uprzemysłowienie powiatu oraz fakt, że przez jego teren przebiegają ważne dla województwa szlaki komunikacyjne wyraził zgodę i od 1 października Centrum rozpoczęło swoją działalność - mówi Mirosława Myrna-Kudryk z polkowickiego starostwa.

Co oznacza uruchomienie CPR-u dla mieszkańca powiatu polkowickiego?

- Przede wszystkim jest to duże usprawnienie procesu podejmowa-

nia decyzji dotyczących przeprowadzenia akcji ratowniczych - mówi Mirosława Myrna-Kudryk.

Teraz dzwoniąc pod numery alarmowe 998 i 999 w słuchawce usłyszymy głos dyspozytora CPR, który przekaże informację właściwym służbom. Uruchomiono także dodatkowy numer, 112, pod który również można dzwonić w sytuacji gdy dojdzie do groźnego wypadku. Na razie jednak tylko z telefonów komórkowych. Docelowo numer 112 ma zastąpić pozostałe numery alarmowe. Siedzibą CPR jest Komenda Powiatowej Straży Pożarnej w Polkowicach.

Konrad Kaptur



» Mówi Marek Trams, starosta powiatu polkowickiego

Teraz liczymy na pieniądze

- Powiat polkowicki jako jeden z pierwszych w Polsce uruchomił Centrum Powiadomienia Ratownictwa, jak długo trwały prace przygotowawcze?

- Prace, których celem było stworzenie na terenie naszego powiatu CPR-u rozpoczęliśmy w 2000 roku. Stworzyliśmy wówczas Zintegrowany System Informacji o Terenie umożliwiając szybkie przekazywanie informacji o wypadkach przez radiostację pomiędzy służbami ratowniczymi. Już wówczas staraliśmy się, by na mapie CPR-ów znalazły się Polkowice. Niestety wojewoda nie wskazał naszego powiatu sugerując, byśmy stworzyli wspólne centrum z jednym z ościennych powiatów. Rozpoczęliśmy rozmowy, niestety nie udało nam się osiągnąć porozumienia.

- Dlaczego?

- Ustawa stwarzała możliwość tworzenia tzw. punktów filialnych. My chcieliśmy, by taki punkt znajdował się w Polkowicach, ale władze powia-

tów lubińskiego i głogowskiego nie brali pod uwagę takiej możliwości. W związku z tym nie udało nam się dojść do porozumienia.

- Jak to się stało, że CPR jednak powstał w Polkowicach?

- Poza rozmowami z władzami ościennych powiatów cały czas pracowaliśmy nad stworzeniem centrum w naszym powiecie. Można powiedzieć, że działaliśmy na dwa fronty. To się opłaciło, bo w końcu wojewoda zgodził się na to, by CPR powstał jednak u nas.

- Skąd wzięliście pieniądze na stworzenie centrum?

- Inwestycja została sfinansowana ze środków powiatu oraz z pieniędzy, które otrzymaliśmy na realizację tego zadania ze Związku Gmin Zagłębia Miedziowego. Ponadto podpisaliśmy porozumienie z dyrektorem Pogotowia Ratunkowego, który zobowiązał się do pokrycia kosztów wynagrodzenia dyspozytorów medycznych CPR, a komenda Straży Pożarnej użyczyła pomieszczeń.

- Ilu dyspozytorów pracuje w centrum?

- W CPR pracuje 5 dyspozytorów medycznych i 3 dyspozytorów Straży Pożarnej.

- Czy fakt utworzenia CPR-u na własny koszt nie wystarczy do tego, by zostać wpisanym na listę Krajowego Roczego Planu Zabezpieczeń Medycznych-Działania Ratowniczych i tym samym otrzymać dofinansowanie na działalność Centrum z budżetu państwa?

- Niestety nie, ustawa mówi bowiem, że powiat może stworzyć CPR na własny koszt, ale nie ma żadnego zapisu, który gwarantowałby, że takowy CPR znajdzie się na liście. Mamy jednak nadzieję, że fakt, iż nasze Centrum ruszyło jako jedno z pierwszych w kraju sprawi, że jednak się zostaniemy wpisani na listę i otrzymamy dofinansowanie z budżetu państwa na działalność centrum.

Rozmawiał Konrad Kaptur

Dolnośląski Fundusz Gospodarczy utworzony został z inicjatywy Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego w celu likwidowania barier w dostępie małych i średnich przedsiębiorców do kredytów. Podstawowym instrumentem służącym osiągnięciu tego zamierzenia jest stosowanie przez fundusz poręczeń kredytowych. O zasadach poręczeń ze Sławomirem Popłońskim, prezesem DFG rozmawia Konrad Kaptur

Wspieramy przedsiębiorców

- Które przedsiębiorstwa mogą ubiegać się o poręczenie kredytu przez Regionalny Fundusz Poręczeń Kredytowych utworzony w ramach DFG?

- Poręczamy kredyty małym i średnim przedsiębiorstwom. Tak więc podstawowym kryterium jest wielkość firmy. Przedsiębiorca ubiegający się o poręczenie kredytu w DFG nie może zatrudniać więcej niż 250 pracowników. Oczywiście nie jest to jedyny wymóg. Podmiot wnioskujący musi mieć zarejestrowaną działalność gospodarczą na terenie Dolnego Śląska, a jego kapitał powinien być przynajmniej w połowie polski. Ponadto nie przyjmujemy wniosków składanych przez przedsiębiorstwa działające w sektorach: rolniczym, zbrojeniowym lub prowadzących działalność określaną mianem uciążliwej dla środowiska. Preferujemy kredyty inwestycyjne. Najczęściej o poręczenia ubiegają się Ci, którzy nie mają wystarczającego zabezpieczenia majątkowego.

- Na jak długi okres czasu udzielane jest poręczenie i jaka jest jego maksymalna wysokość?

- Przyjęliśmy zasadę, że umowa poręczenia nie może zostać zawarta na okres dłuższy niż 5 lat. Jeżeli chodzi o maksymalną kwotę jednorazowego poręczenia to jest ona zależna od wysokości kapitału własnego funduszu i wynosi od 3 do 5 proc. tego kapitału. Oznacza to, że im wyższy kapitał własny DFG tym wyższa kwota jednorazowego poręczenia. Na dzień dzisiejszy poręczamy do kwoty 120 tysięcy. Pragnę podkreślić, że Fundusz poręcza do 70 % kwoty podstawowej kredytu.

- Co musi zrobić przedsiębiorca, który chce uzyskać poręczenie z DFG?

- Przede wszystkim musi pojawić się w banku bądź innej instytucji finansującej, z którą Fundusz ma umowę o współpracy i złożyć wniosek kredytowy wraz z innymi dokumentami obrazującymi działalność jego firmy. Jedynym dodatkowym dokumentem w związku z ubieganiem się o poręczenie jest wniosek o udzielenie poręczenia. Po stwierdzeniu przez bank posiadania przez wnioskodawcę zdolności kredytowej, wniosek wraz z dokumentacją przekazywany jest do Funduszu i poddawany procedurze zgodnie z Regulaminem DFG.

- Czy przedsiębiorcy uiszczają na rzecz DFG jakieś opłaty?

- Przedsiębiorca, z którym podpiszemy umowę poręczenia uiszcza na rzecz DFG opłatę w wysokości 1 proc.

- Im wyższy kapitał własny DFG tym wyższa kwota jednorazowego poręczenia. Na dzień dzisiejszy poręczamy do kwoty 120 tysięcy. Pragnę podkreślić, że Fundusz poręcza do 70 % kwoty podstawowej kredytu - mówi Sławomir Popłoński, prezes Dolnośląskiego Funduszu Gospodarczego.



kwoty poręczenia określonej w umowie, jednak nie mniej niż 100 złotych. Opłata ta pobierana jest w dniu zawarcia umowy poręczenia. Ponadto pierwszego dnia roboczego każdego roku przedsiębiorca uiszcza opłatę w wysokości od 0,8 do 1,5 proc. od aktualnej kwoty poręczenia. Najniższe opłaty pobierane są od kredytów inwestycyj-

nych.

- Jak długo trwa rozpatrywanie wniosku złożonego przez przedsiębiorcę?

- Wniosek jest rozpatrywany w ciągu 10 dni od dnia złożenia kompletu dokumentów. Jest on oceniany przez Dział Analiz Funduszu pod kątem zgodności z wymogami formalnymi. W ciągu dwóch dni od momentu podjęcia decyzji informujemy przedsiębiorcę ubiegającego się o poręczenia o naszej decyzji.

- Dziękuję za rozmowę.

W Polkowickim Centrum Usług Zdrowotnych trwa ogólnopolska akcja "Żółty tydzień". Jeszcze do 17 października można zaszczepić się przeciw wirusowemu zapaleniu wątroby typu B. Podczas pierwszej edycji akcji, która miała miejsce w dniach 5-10 maja z możliwości szczepienia skorzystało 400 osób. Teraz zainteresowanie jest jeszcze większe.

Szczepienie łagodni objawy chorobowe



Szczepienie nie jest niczym przyjemnym, ale łagodzi objawy chorobowe.

Wirusowe zapalenie wątroby typu B, zwane też "żółtaczką wszczepienną" jest chorobą wątroby wywołaną przez wirus HBV. Dotychczas na całym świecie zakażeniu wirusem HBV uległo ponad 2 miliardy osób. Rocznie z tego powodu umiera prawie milion - mówi Joanna Berska z Polkowickiego Centrum Usług Zdrowotnych.

W jaki sposób dochodzi do zakażenia?

Najczęściej poprzez krew, 1 kropla wystarczy do tego, by zarazić 1000 osób. Dlatego na zakażenie wirusem HBV narażone są osoby przebywające w szpitalu, a także korzystający z usług fryzjera, czy kosmetyczki. Powyższe przykłady wskazują, że na zakażenie narażony jest praktycznie każdy, a szczepienie jest jedyną metodą, która pozwala zabezpieczyć się przed nim. Dlatego też polecamy wszystkim, by się zaszczepili - ostrzega Joanna Berska.

Szczepionka nie eliminuje możliwości zakażenia, ale łagodni w sposób znaczący objawy chorobowe. Znacznie ogranicza też prawdopodobieństwo wystąpienia przewlekłego zapalenia wątroby, a co czwarty pacjent dotknięty tym schorzeniem

cierpi później na marskość wątroby.

Ogólnopolska akcja szczepień przeciwko wirusowemu zapaleniu wątroby typu B organizowana jest w Polsce już po raz jedenasty. Polkowice biorą w niej udział pierwszy raz. W pierwszej edycji, która miała miejsce

w dniach 5-10 maja z możliwości szczepienia po promocyjnej cenie skorzystało 400 osób. Teraz zainteresowanie jest jeszcze większe, co świadczy o rosnącym poziomie świadomości zdrowotnej mieszkańców powiatu polkowickiego.

Konrad Kaptur

POMÓŻ SOBIE - ZASZCZEP SIĘ PRZECIWKO WIRUSOWEMU ZAPALENIU WĄTROBY TYPU B!!!

Do kontaktu z wirusem HBV wywołującym WZW typu B może dojść praktycznie wszędzie, u kosmetyczki, fryzjera, podczas przekuwania uszu. Dlatego jedyną skuteczną metodą zabezpieczenia się przed wirusem jest skorzystanie z możliwości szczepienia.

PAMIĘTAJ!!

W tym roku na świecie z powodu WZW zmarło już ponad milion osób!!

**Zaszczep się a ograniczysz prawdopodobieństwo zakażenia!!
Szczepienia przeciwko WZW typu B w Polkowickim Centrum Usług Zdrowotnych trwają do 17 października!**

GRYPA JEST GROŹNĄ CHOROBA ZAKAŻNĄ, KTÓREJ MOŻESZ ZAPOBIEC. NIE CZEKAJ, ZASZCZEP SIĘ!

SZCZEPIONKI WYKONYWANE SĄ W PUNKCIE SZCZEPIEŃ (gabinet nr 43) POLKOWICKIEGO CENTRUM USŁUG ZDROWOTNYCH ZOZ S.A. UL. KOMINKA 7, CODZIENNIE OPRÓCZ SOBÓT I NIEDZIEL, W GODZINACH OD 8.00 DO 14.00.

PAMIĘTAJ, ŻE KOSZTY SZCZEPIONKI SĄ NIŻSZE OD KOSZTÓW LECZENIA GRYPY I JEJ POWIKŁAŃ.

WAŻNE INFORMACJE O MIEJSCACH POMOCY DLA OSÓB Z PROBLEMEM ALKOHOLOWYM I CZŁONKÓW ICH RODZIN

PORADNIA LECZENIA UZALEŻNIEŃ PCUZ działa w Polkowickim Centrum Usług Zdrowotnych ul. Kard. B. Kominka 7, pok. 8 - tel. 7260 860.

Codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 800 - 1800.

Poniedziałek - godz. 800 - 1800 - terapia indywidualna:

* Psycholog Renata Bogucka

* Psycholog Piotr Barczak

* Psycholog Małgorzata Krygiel - Marcinkowska

* Terapeuta Elżbieta Bączek

Poniedziałek - godz. 930 - 1130 - grupa wstępna - terapia dla osób uzależnionych. Zajęcia prowadzi Elżbieta Bączek.

Wtorek - godz. 800 - 1800 - terapia indywidualna:

* Psycholog Renata Bogucka

* Terapeuta Elżbieta Bączek

Wtorek - godz. 1500 - 1700 - zajęcia terapeutyczne grupowe dla dorosłych osób współuzależnionych. Zajęcia prowadzi Elżbieta Bączek.

Wtorek - godz. 1700 - 1900 - zajęcia socjoterapeutyczne dla młodzieży. Zajęcia prowadzi Renata Bogucka oraz Elżbieta Bączek.

Środa - godz. 800 - 1800 - terapia indywidualna:

* Psycholog Renata Bogucka

* Psycholog Małgorzata Krygiel-Marcinkowska

Czwartek - godz. 800 - 1800 - terapia indywidualna:

* Terapeuta - Antoni Pawłowski

* Psycholog - Renata Bogucka

Czwartek - godz. 1500 - 1700 - grupa zaawansowana - terapia dla osób uzależnionych. Zajęcia prowadzi Antoni Pawłowski.

Piątek - godz. 800 - 1800 - terapia indywidualna:

* Terapeuta - Antoni Pawłowski

* Psycholog - Małgorzata Krygiel-Marcinkowska

PUNKTY KONSULTACYJNE

Polkowice:

1. Dom Parafialny im. Jana Pawła II przy Parafii pw. Matki Boskiej Królowej Polski:

* każdy piątek w godz. od 1500 do 1800, konsultacji udziela Stefan Domagała.

2. Centrum Usług Socjalnych ul. Lipowa 1 pok. 209:

* każdy poniedziałek w godz. od 1000 do 1400, konsultacji udziela Stefan Domagała - tel. 7246 729.

3. Chrześcijańska Wspólnota Zielonoświątkowa ul. K.B. Kominka 18:

* każdy wtorek i piątek w godz. od 1730 do 1930,

* każda środa w godz. od 1030 do 1230,

Konsultacji udziela Tadeusz Porowski - tel. 845 07 23.

Tamówek (biblioteka):

* każdy pierwszy czwartek miesiąca w godz. od 1730 do 1930,

* każdy pierwszy piątek miesiąca w godz. od 1300 do 1500,

Konsultacji udziela Andrzej Kaczanowski

Komorniki (świetlica POKSIR):

* każda druga środa miesiąca w godz. od 1730 do 1930,

* każdy drugi czwartek miesiąca w godz. od 1730 do 1930,

Konsultacji udziela Andrzej Kaczanowski.

Jedrychów (salka katechetyczna przy parafii pw. Św. Bartłomieja):

* każdy trzeci wtorek miesiąca w godz. od 17 30 do 19 30,

* każdy trzeci czwartek miesiąca w godz. od 1730 do 19 30,

Konsultacji udziela Andrzej Kaczanowski.

Sucha Góra (budynek po szkole podstawowej):

* każdy czwarty wtorek miesiąca w godz. od 1200 do 1400,

* każdy czwarty piątek miesiąca w godz. od 1200 do 1400,

Konsultacji udziela Andrzej Kaczanowski.

OFIARY I SPRAWCY PRZEMOCY FIZYCZNEJ, PSYCHICZNEJ ORAZ SEKSUALNEJ POMOC UZYSKAJĄ

w punkcie konsultacyjnym działającym w Centrum Usług Socjalnych ul. Lipowa 1, pok. 209 w każdy poniedziałek miesiąca od godz. 1400 do 1900. Pomocy udziela psycholog Piotr Barczak - tel. 7246 729

SPOTKANIA GRUP I ORGANIZACJI TRZEŹWOŚCIOWYCH

1. Stowarzyszenie Aktywnego Abstynenta "Trzeźwość" w Polkowicach, ul. Lipowa 1, 59-100 Polkowice

Punkt Konsultacyjny dla osób uzależnionych od alkoholu i członków ich rodzin czynny jest od poniedziałku do piątku w godz. 800-1600.

2. Grupa AA, Polkowice, ul. Lipowa 1; mityngi zamknięte - czwartek w porze zimowej o godz. 1800, w porze letniej o godz. 1900; mityng otwarty w ostatni czwartek miesiąca (w porze zimowej o godz. 1800, w porze letniej o godz. 1900) w Ośrodku Pomocy Społecznej w Polkowicach.

3. Grupa Al-Annon, ul. Lipowa 1, mityngi zamknięte - w poniedziałek o godz. 1800, mityngi otwarte - 2-gi poniedziałek w miesiącach: II, IV, VI, VIII, X, XII o godz. 1800 w Ośrodku Pomocy Społecznej w Polkowicach.

4. Grupa AA przy Parafii Matki Bożej Królowej Polski; spotkania w Domu Parafialnym- mityngi zamknięte w piątek o godz. 1800; mityng otwarty w pierwszy piątek miesiąca o godz. 1800.



Tekst- Konrad Kaptur
Zdjęcia- Michał Goniądzewski

► MÓWI JAN JUNAK, PSZCZELARZ Z JERZMANOWEJ

Hobbystycznie, ale z zyskiem - Jak długo zajmuje się pan pszczelarstwem?

- Jakież 8 lat. To niedługo, ale mam bardzo dobrego mistrza, teścia, który para się pszczelarstwem od 44 lat. Wszystko co wiem o tej materii zawdzięczam jemu.

- Czy w tym roku zebrał pan więcej czy mniej miodu niż zazwyczaj?

- Nie był to jakiś szczególny rok, można powiedzieć, że nie odstawał od średniej.

- Z ilu uli składa się pańska pasieka?

- Mamy 40 uli, z których udaje nam się zebrać średnio około 1,5 tony miodu.

- Czy w Polsce można żyć z pszczelarstwa?

- Ja nie narzekam, nie mam problemów ze zbytem mojego miodu. Przyznaję jednak, że pszczelarstwem zajmuję się hobbystycznie, bo pracuję zawodowo. To hobby przynosi mi jednak całkiem godziwy zysk. Hurtownie płać po 8 złotych za jeden słoik miodu, a rocznie zbieram jak już wcześniej wspomniałem około 1,5 tony. Tak więc zysk jest całkiem spory, ale to wszystko zależy od tego jaki jest rok.

- A ile zebrał pan najwięcej miodu w jednym roku?

- Kiedyś udało mi się zebrać prawie dwie tony, ale wszystko wskazuje na to, że nieprędko uda się zbliżyć do tego wyniku.

Rozmawiał Konrad Kaptur

POD ZNAKIEM MIODU



W tym roku już po raz czwarty Przemków stał się miejscem spotkania pszczelarzy. Podczas dwudniowych obchodów Dolnośląskiego Święta Miodu i Wina przez miasto przewinęli się nie tylko pszczelarze, ale także producenci akcesoriów niezbędnych w każdej pasiece oraz sprzedawcy maskotek znanego wszystkim amatorowi małego co nieco, Kubusia Puchatka.

Przemkowska impreza to niepowtarzalna okazja do spotkania dla osób parających się pszczelarstwem. Tutaj w Przemkowie właściciele pasiek mogą wymienić się doświadczeniami zawodowymi oraz porozmawiać o branżowych nowinkach. Tutaj zostają ogłoszone wyniki konkursu na Wzorową Pasiekę Dolnego Śląska. W tym roku w zaciełej rywalizacji zwyciężyła pasieka pana Wacława Ratajskiego z Kuźnicy Czeszyckiej. Pan Wacław zdystansował 33 inne pasieki zgłoszone do konkursu, zdobywając 194 punkty na 200 możliwych i otrzymał złoty medal oraz nagrodę marszałka województwa dolnośląskiego.

Organizatorzy Święta Miodu i Wina zamierzają w przyszłym roku nadać imprezie rangę ogólnopolską, miejmy nadzieję, że uda im się zrealizować te ambitne plany.

Obok tegorocznego święta odbywał się szereg innych imprez, mniej lub bardziej powiązanych z pszczelarstwem. Była więc konkurs orkiestr dętych, wykład dr Teresy Szczęsnej z Instytutu Pszczelarstwa w Puławach na temat jakości miodu i jego rynku w Polsce. Był koncert muzyczny oraz dyskoteka a także pokaz walk wschodu. Zorganizowano także "Bieg po miód", w którym uczestniczyli zarówno znani sportowcy, jak chociażby jeden z najlepszych kolarzy ostatnich lat Zbigniew Spruch, czy triathlonista Jerzy Górski jak i samorządowcy z burmistrzem Przemkowa, Czesławem Sawą na czele oraz amatorzy biegania. W najważniejszym biegu, w ka-

tegorii open rozegranym na dystansie 4 kilometrów zwyciężył Piotr Stachyra z Głogowa, który wyprzedził Macieja Bruma i Filipa Przymusińskiego.

Przemkowska impreza jest doskonałą okazją do popularyzowania miodu, który poza niewątpliwymi walorami smakowymi ma także wiele innych zalet.

- Spożywanie miodu jest po prostu zdrowe - powiedział nam Sergiusz Saradów, prezes Koła Pszczelarzy z Legnicy.

Trudno się z tym stwierdzeniem nie zgodzić, wszak miód jest źródłem wielu składników niezbędnych do tego by nasze organizmy funkcjonowały we właściwy sposób. Równie niezbędne dla zdrowia jak miód jest wino, z tym, że należy uważać z częstotliwością jego spożywania, no i z ilością. Ta reguła odnosi się także do miodu, którego nadmierne spożycie raczej nie wyjdzie nikomu na zdrowie.

Problemem, który dostrzegają pszczelarze zrzeszeni w dolnośląskich kołach jest coraz większa ilość nieuczciwych producentów sprzedających miód, którego "żadna pszczoła nigdy nie widziała".

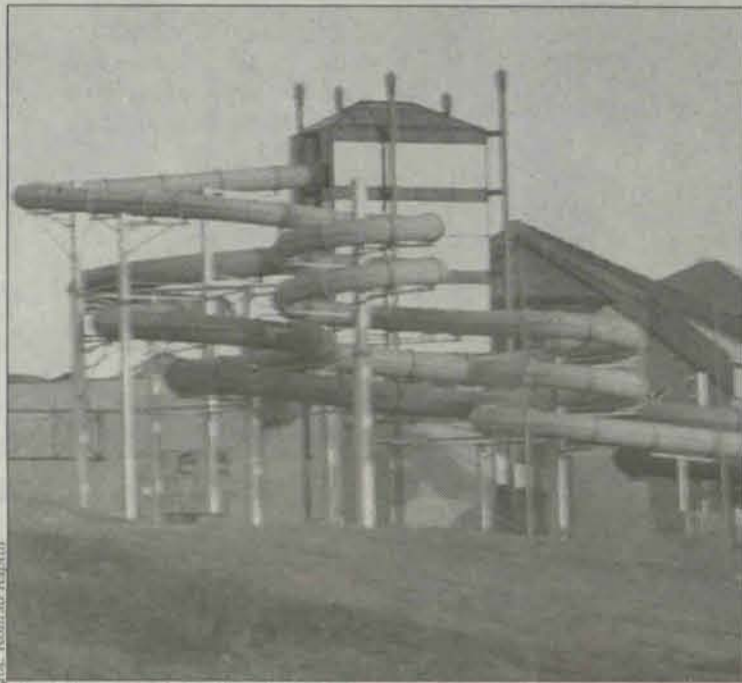
- Niestety tacy hosztapleri wypierają uczciwych pszczelarzy, którzy ciężko pracują, by ich miód miał jak najwyższą jakość - ubolewa Sergiusz Saradów.

Pamiętajmy o tym, że tylko miód zakupiony w pasiece posiadającej odpowiedni certyfikat pochodzi z pewnego źródła, a tym samym możemy spożywać go bez obaw.

Konrad Kaptur

Lepsze miasto?

Mieszkańcy Polkowic mają się czym pochwalić - Aquapark jakiego nie ma nikt w regionie, jedyna z najbardziej prężnych Stref Ekonomicznych, odremontowana starówka, pierwszoligowe zespoły w piłce nożnej, koszykówce. To tylko niektóre z walorów, których mogą nam pozazdrościć mieszkańcy okolicznych miast. Często jednak jest tak, że my, polkowiczanie zauważamy wyjątkowość naszego miasta, dopiero wówczas gdy zachwyty nad nim usłyszymy z ust mieszkańców innych miejscowości.



Aquapark jest wizytówką Polkowic

- Wy to macie dobrze, zadbane miasto, dużo atrakcji, nawet gdyby się chciało to nie ma nie ma na co narzekać - słyszymy często z ust głogowian, lubinian czy nawet wrocławian. Mił piękne, małe miasteczko dotarł do większości zakątków naszego kraju. Polkowice kojarzą się z dobrobytem, kompetentną i troskliwą władzą oraz Aquaparkiem. Tytuł Supermiasteczka przyznany przez dziennik Rzeczpospolita jest tego dowodem.

Postanowiliśmy sprawdzić co sądzą o swoim mieście jego mieszkańcy. Pytaliśmy ludzi anonimowo, by

nie czuli się skrepowani, o opinie na temat miasta, w którym żyją.

- Nie mogę narzekać, jest mi tu dobrze, ale mieszkańcy Lubina czy Głogowa mogą czuć się podobnie. Polkowice są takie samym miastem, jak każde inne. - powiedziała nam starsza kobieta.

- To miasto nie jest ani lepsze ani gorsze od innych, jest takie samo, choć trzeba przyznać, że bogatsze - dodaje mężczyzna w sile wieku.

- Nie chciałabym mieszkać gdzie indziej, bo tu czuję się bezpiecznie -

mówi sprzedawczyni warzyw na targowisku miejskim.

Czy uważa pani, że sprzedaje więcej warzyw tu w Polkowicach, aniżeli sprzedawałaby pani w innym miejscu? - Tak, bo tutaj ludzie mnie znają, wiedzą, że mam dobry towar i kupują dużo. W większym mieście byłabym anonimowa, co na pewno wpłynęłoby na wielkość sprzedaży.

- W Polkowicach jest bardzo czysto, gdy się wjeżdża do miasta to estetyka, aż bije po oczach - mówi biznesmen z Lubina, który przyjechał tu załatwić sprawę służbową.

Wśród pytanych przez nas osób znaleźli się jednak również malcontenti, którym Polkowice się nie podobały.

- W mieście jest brudno, psy robią kupy na trawnikach, nikt tym się nie zajmuje - tłumaczą nam dwie dojrzałe mieszkanki Polkowic.

Dlaczego więc panie tu mieszka? - dopytujemy.

- Bo w innych miastach jest gorzej, a poza tym mamy tu rodziny - odpowiadają.

Anna Osadczuk

» KRÓTKO

Dziękujemy

To dzięki nim żyjemy w wolnej Polsce, to oni walczyli o suwerenność naszego kraju. Dziś są często schorowanymi, wiążącymi ledwo koniec z końcem ludźmi. Powiat polkowicki docenił kombatantów ze swojego regionu. Wprawdzie nie wiązała się z tym żadna gratyfikacja finansowa, jednak sam fakt dostrzeżenia i wdzięczności był dla tych honorowych ludzi ważny. - Dziękuję za to co państwo zrobiliście dla nas - mówił starosta Marek Trams. - To dzięki waszej determinacji dziś możemy żyć w wolnej Polsce. W Polsce demokratycznej, po tylu latach niewoli. - Jestem synem kombatanta, dlatego ze wzruszeniem wręczyłem akty mianowania na wyższe stopnie i pierwsze stopnie oficerskie - mówił pułkownik Zbigniew Mazurek.

osa

Od 1 stycznia 2004 roku w taksówkach mają pojawić się kasy fiskalne. To już kolejny termin, dwukrotnie przekładany z powodu protestów taksówkarzy, którzy i tym razem zapowiadają, że kas w swoich autach nie chcą. Ministerstwo Finansów twardo stoi przy swoim i terminu montowania kas nie chce przelożyć, podobnie zresztą jak taksówkarze, którzy zapowiadają, że do tego nie dopuszczą.

Sporne kasy



W Polsce protestują różne grupy społeczne. Tutaj rolnicy z Samoobrony blokują jedną z dróg.

Co sądzą o pomysle wprowadzenia kas fiskalnych do taksówek polkowicki taksówkarze:



Władysław Haluza
- Używane obecnie w taksówkach taksometry spełniają wszystkie niezbędne wymogi, w związku z tym nie widzę ani sensu ani potrzeby

wprowadzania kas fiskalnych. Co prawda nasze taksometry nie wydają paragonów, ale jeżeli klient chce to wypisujemy mu rachunek. Poza tym koszt zakupu kasy wraz z odpowiednim taksometrem jest tak duży, że wielu taksówkarzy nie będzie na to stać. Moim zdaniem w ogóle nie ma potrzeby wprowadzania kas, dlatego jestem całkowicie przeciwny temu pomysłowi.



Bogdan Partyka
- Po remontach nasze taksometry spełniają wszystkie warunki poza paragonami, których nie wydają. W całej tej operacji chodzi o poszukiwanie dochodów do dziurawego budżetu. Według mnie jest to niepotrzebne sianie fermentu. Poza tym barierą jest cena kas, która czasami jest zbliżona do wartości samochodu, którego używa taksówkarz. Nie ma się więc co dziwić, że ten pomysł spotkał się z negatywnym przyjęciem. Nie jest on w żaden sposób uzasadniony.

Ważnym argumentem nie przyjmują. Ich zdaniem taksometry ewidencjonują obroty równie dobrze jak kasy fiskalne, po co więc wydawać pieniądze na zakup kas fiskalnych. Trzeba przyznać, że to właśnie konieczność wyłożenia kwoty co najmniej 2 tysięcy na zakup kasy oraz odpowiedniego taksometru jest jednym z głównych powodów niechęci taksówkarzy do pomysłu ministerstwa.

Zdaniem resortu finansów obowiązek stosowania kas fiskalnych wynika z objęcia usług przewozu podatkiem VAT w wysokości od 3,5 do 7 proc. Dzięki tej operacji do dziurawego budżetu ma wpłynąć kwota 100 milionów złotych rocznie. Taksówkarze takich argumentów nie przyjmują. Ich zdaniem taksometry ewidencjonują obroty równie dobrze jak kasy fiskalne, po co więc wydawać pieniądze na zakup kas fiskalnych. Trzeba przyznać, że to właśnie konieczność wyłożenia kwoty co najmniej 2 tysięcy na zakup kasy oraz odpowiedniego taksometru jest jednym z głównych powodów niechęci taksówkarzy do pomysłu ministerstwa.

- Samochód, którym jeżdżę ma wartość około 4 tysięcy złotych, nie stać mnie na zakup kasy za 2 tysiące bądź droższej - powiedział nam jeden z taksówkarzy.

Nie jest to głos odosobniony. Taksówkarze krytycznie wypowiadają się o resortowym pomysle. 30 września kilka tysięcy taksówek z całej Polski zjechało do Warszawy i sparaliżowało stołeczne ulice w proteście przeciwko planom wprowadzenia kas fiskalnych do taksówek.

Korowód aut wyjąć klaksonami przejechał ulicami miasta pod gmach Ministerstwa Finansów. Rozmowy przedstawicieli taksówkarzy z urzędnikami ministerstwa nie doprowadziły do zawarcia konsensusu. Jak skończy się konflikt ministerstwa z taksówkarzami, nie wiadomo. Jedno jest pewne i jedni i jedni i drudzy wydają się być zdeterminowani, co nie wróży nic dobrego.

Konrad Kaprur

Zaproszenie

W imieniu wszystkich Kaptanów z Polkowic mamy zaszczyt zaprosić Szanowne Grono Pedagogiczne wszystkich Szkół i Przedszkoli z naszego miasta na uroczystości związane z Dniem Edukacji Narodowej.

W niedzielę 19 października 2003 roku o godz. 18.00 w kościele Matki Bożej Królowej Polskiej w Polkowicach zapraszamy na Eucharystię w intencji wszystkich nauczycieli, wychowawców i pedagogów oraz na koncert religijny pt. "Polonia semper fidelis" w wykonaniu artystów scen wrocławskich. Koncert ten przygotowany został przez Katolickie Radio "Rodzina" we Wrocławiu i jest wyrazem szczególnej wdzięczności i podziękowania Ojcu Świętemu za 25 - lat posługiwania na Stolicy Piotrowej.

Po Mszy świętej zapraszamy Szanowne Grono Pedagogiczne oraz Nauczycieli emerytów i rencistów na kameralne spotkanie w Domu Parafialnym, które przygotowują Katechetki z parafii w M.B Królowej Polskiej w Polkowicach.

Ks. Marian Kopko
Proboszcz Parafii

Opinie przedsiębiorców, którzy zainwestowali w Polkowicach:

Burkhard Welkener, prezes zarządu Volkswagen Motor Polska

- Było kilka ważnych powodów, dla których jako inwestor zdecydowaliśmy się na lokalizację zakładu Volkswagena w Polkowicach. Po pierwsze: wzorowa współpraca między gminą Polkowice a firmą Volkswagen Motor Polska. Drugim ważnym czynnikiem mającym wpływ na lokalizację inwestycji były uwarunkowania infrastrukturalne. Polkowice leżą blisko granicy polsko-niemieckiej, co jest dla nas ważne ze względu na fakt, że nasze produkty eksportowane są do Europy Zachodniej. Niedaleko znajduje się też lotnisko, autostrada i drogi szybkiego ruchu.

Przeprowadzenie dokładnej analizy tutejszego rynku pracy wykazało istnienie wysoko wykwalifikowanej kadry, która jest w stanie sprostać naszemu zapotrzebowaniu na pracowników.

Gmina posiada też własny plan rozwoju, standard życia jej mieszkańców jest wysoki i dalej wzrasta. Polkowiczanie mają możliwość korzystania z wielu atrakcji, np. z Aquaparku, nowej hali sportowej itp.

Gdybym jeszcze raz miał podejmować decyzję o budowie fabryki Volkswagen Motor Polska, na pewno wybrałbym Polkowice.

Jarosław Polański, dyrektor naczelny Royal Europa

- Polska jest dla Royal Group Technologies Ltd. z Kanady nowym, obiecującym i chłonnym rynkiem o bardzo dobrych wskaźnikach ekonomicznych. Planując wybudowanie fabryki, firma Royal Europa analizowała wiele specjalnych stref w kraju. Wybór padł na Polkowice, ponieważ tu stworzone zostały najlepsze warunki inwestowania, a w zarządzie LSSE oraz władzach wojewódzkich i gminnych firma znalazła dynamicznych partnerów.

Czynnikiem decydującym o podjęciu decyzji o budowie fabryki właśnie w Polkowicach było również szybkie stworzenie przez władze LSSE pełnej infrastruktury technicznej, bliskość granicy niemieckiej oraz dobra lokalizacja w pobliżu autostrady A4. Istotne znaczenie miały przy tym założenia strategicznego rozwoju firmy, uwzględniające chłonny i zamożny niemiecki rynek mieszkaniowy jako jeden z generalnych celów polityki eksportowej Royal Europa.

Ogłoszenia drobne

USŁUGI

Nowo otwarty zakład fotograficzny VIDEO-FOTO"Adi" wykonuje usługi w zakresie fotografii i video filmowania. Rynek 35.

Angielski, niemiecki, ul. Górną 5.
Tel. 845-12-21

Remonty mieszkań, budowa domków od podstaw + ocieplenia budynków.
Tel. 0694-355-621

Dol - Drew Lubin ul. Kisielewskiego 10, oferuje: drzwi zewnętrzne i wewnętrzne, okna drewniane i PCV, parkiety, transport Fiatem - Ducato.
Tel. 724-86-65

Cemat - wyroby hutnicze, materiały budowlane. Czynne 8:00 - 16:00, soboty 7:00 - 13:00. Szyb R - VI Polkowice.
Tel. 847-90-75, fax. 847-93-93

Korepetycje z matematyki.
Tel. 0606-960-706

Pogotowie weterynaryjne całodobowe oraz z hotelem dla małych zwierząt.
Tel. 0606-379-552

Salon fryzjerski "Beata" czynny od poniedziałku do piątku w godz. 9:00 - 18:00, soboty 8:00 - 13:00. ul. Brzozowa 18
Tel. 845-16-69

Gabinet kosmetyczny "Ila" został przeniesiony na ulicę Dąbrowskiego 1g (koło baru Kostera). Bezpieczne przekłuwanie różnych części ciała.
Tel. 0606-319-748, 845-21-14

Firma BUD - MIX wykonuje: posadzki mieszkaniowe, posadzki przemysłowe, posadzki żywiczne i ogrzewanie podłogowe, wodne i elektryczne.
Tel. (076) 834-50-48, 0501-053-482

Kredyty gotówkowe od 1000 do 20.000 tys. Minimalny dochód już od 600 zł. Zmienna stopa bazowa 10,5%. Polkowice ul. 3 Maja 18A.
Tel. 749-88-18

Komputeropisanie.
Tel. 0609-408-194

Kredyty bez poręczycieli do wysokości 6 - krotnych dochodów netto dla emerytów, rencistów i innych osób. Ubezpieczenia OC, NW i inne. Najniższe składki i kredyty: hipoteczne, lombardowe, refinansowe. "RAFU" 59 - 100 Polkowice ul. Dąbrowskiego 1
Tel. 746-36-05, 0604-037-588

Atrakcyjny kredyt gotówkowy T.F. PKO. BP tanie ubezpieczenia OC i AC. Polkowice, ul. Ratowników 6.
Tel. 845-50-04, 0506-157-488

Niemiecki, angielski - wybitne referencje, studia za granicą, nauczyciel szkół wyższych i średnich.
Tel. 0503-703-264

Korepetycje z języka angielskiego dla początkujących.
Tel. 0505-348-385

Przyjmę uczniów zawód fryzjer.
Tel. 845-16-69, 0691-501-722

Lecznica weterynaryjna ul. Kominka 2 w Polkowicach. Czynna od 10:00 - 18:00 pon - sob, niedz. 14:00 - 16:00.
Tel. 0604-468-599, 845-23-59

Komputeropisanie.
Tel. 749-35-45, 0608-686-720

Karta kredytowa z limitem do 50.000 zł, kredyty gotówkowe, kredyty hipoteczne z zabezpieczeniem życia kredy-

tobiorcy, bez poręczycieli.
Tel. 0501-212-122, 0502-118-329.

Videofilmowanie cyfrowo.
Tel. 845-16-07

Kredyty - gotówkowe, mieszkaniowe (do 30 lat), konsolidacyjne - na spłatę innych kredytów, pożyczka hipoteczna (na dowolny cel).
Tel. 847-48-65

Kominki, akcesoria, montaż, Polkowice.
Tel. 0691-064-700, po 14.

Budy dla psów różnej wielkości zwykłe, ocieplane.
Tel. 818-55-55

Karta kredytowa z limitem do 50 tys. zł, kredyt gotówkowy do 60 tys. zł, bez poręczycieli.
Tel. 0606-783-307, (076) 746-66-61

Biuro T:U Allianz - pełna oferta ubezpieczeń.
Tel. 0601-589-921, 0602-593-438

"Everlong" - kursy języka angielskiego - dzieci, młodzież, dorośli.
Tel. 746-40-73, 0605-332-364

SPRZEDAM

Sprzedam dom wolnostojący w Polkowicach, osiedle Polanka (ul. Naruszczyca 6), pow. 180 m², pow. działki, 7,3 ara. Cena 310 tys.
Tel. 846-53-38

Sprzedam mieszkanie własnościowe 65 m², na I piętrze, 3 - pokoje, łazienka, kuchnia i balkon, os. Dąbrowskiego.
Tel. 749-35-42

Sprzedam domek w Radwanicach (nowe osiedle) jednorodzinny wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. 180m², działka 6 arów, 5 pokoi, wszystkie media na działce + gaz ziemny. Cena 85 tys. zł. (do negocjacji). Pilne.
Tel. 0604-472-889, 834-68-66

Sprzedam komfortowe mieszkanie na parterze 83 m² (wieżowiec) ul. Skalniaków 27/2. Cena 125000.
Tel. 845-40-69

Sprzedam suknię ślubną z dodatkiem. Cena do uzgodnienia.
Tel. 749-39-86

Sprzedam samochód osobowy Skoda Fabia, 1,4 MPI, klasik, rocz. 2001, przebieg ok. 22 tys, serwisowany, kupiony w salonie, bez wypadkowy. Cena do uzgodnienia.
Tel. 749-32-28, po godz. 20.

Sprzedam domek letniskowy w lesie - Lęgiń, wszystkie media, 30 m² powierzchni.
Tel. 0604-365-412

Sprzedam garaż, światło + kanał, przy ul. Polnej.
Tel. 845-69-50, 0693-052-559

Sprzedam garaż przy ul. Kolejowej, kanał + światło.
Tel. 746-20-65

Sprzedam dom wolnostojący w Chocianowie, pow. użyty. 157 m², działka 5 arów.
Tel. 0608-017-713, 818-54-27 (grzecznościowo).

Sprzedam komplet wypoczynkowy w bardzo dobrym stanie.
Tel. 0605-332-362

Sprzedam dom lub wydzierżawię działkę o pow. 13 arów.
Tel. 845-16-83

Sprzedam mieszkanie na wsi 42 m².
Tel. 831-54-83, 0609-031-817

Sprzedam mieszkanie 3 - pokojowe, 53 m², na os. Sienkiewicza w Polkowicach.
Tel. 847-93-44

Sprzedam mieszkanie własnościowe, 3 pokoje, I piętro, 65 m².
Tel. 749-35-42

Sprzedam lub zamienię mieszkanie 2 - pokojowe 44m², I piętro po remoncie. Na większe 3 - 4 pokojowe może być spółdzielcze.
Tel. 845-33-75, 0502-529-354

Sprzedam mieszkanie w Polkowicach 2 - pokojowe, po remoncie 50 m². Cena 83 tys. - do negocjacji.
Tel. 0693-063-863, 0609-408-194 po 19.

Sprzedam działki budowlane od 10 do 12 arów w Sobinie, media obok działek.
Tel. 845-96-41

Sprzedam zbiorniki plastikowe poj. 1000 l w koszu aluminiowym 270 zł sztuka.
Tel. (076) 847-91-89

Sprzedam działkę ogrodową na POD Miedzianka z rozpoczętą budową altanki, nr 239.
Tel. 0693-063-863, 0609-408-194 po 19.

Sprzedam garaż w Polkowicach przy ul. Kolejowej
Tel. 691-777-971

Sprzedam mieszkanie w Chojnowie, stare budownictwo, 52 m².
Tel. 842-29-10

KUPIĘ

Kupię mieszkanie w Ryńku ok. 40 m², 2 pokoje.
Tel. 0604-782-808

Kupię mieszkanie w Polkowicach 2 lub 3 pokojowe ok. 50 m².
Tel. 845-13-01, 0504-963-915

Kupię mieszkanie 2, 3 - pokojowe (40 - 60 m²) w Polkowicach. Może być do remontu.
Tel. 0603-804-717, 0609-861-913

Kupię kawalerkę w Polkowicach, Głogowie lub Lubinie do 30 m².
Tel. 845-95-96

Kupię mieszkanie na osiedlu Centrum w Polkowicach, do 55 m² w nowym budownictwie.
Tel. 847-46-90 po 18:00.

Kupię mieszkanie ok. 60 m², w budownictwie do 15 lat.
Tel. 845-11-86

ZAMIENIĘ

Zamienię mieszkanie spółdzielcze 63m² 4 - pokojowe na jedno mniejsze, do 42 m² w Polkowicach, do II piętra.
Tel. 845-13-01, 0502 585 106

Zamienię mieszkanie spółdzielcze 86 m², z małą przeróbką na mniejsze do 50 m² w Polkowicach.
Tel. 749-98-93

Zamienię mieszkanie 2 - pokojowe spółdzielcze na kawalerkę do 28 m² też spółdzielcze.
Tel. 749-78-04, 0503-389-663

Zamienię mieszkanie 1 - pokojowe, 33 m² na 2 - pokojowe (TBS lub osiedle

Gwarków).
Tel. 724-04-03, 0692-759-057

Zamienię mieszkanie 4 - pokojowe własnościowe na 2 - pokojowe.
Tel. 749-64-47

Zamienię mieszkanie własnościowe o pow. 50 m² w Lubinie na mniejsze w Polkowicach.
Tel. 845-34-47

Zamienię mieszkanie 2 - pokojowe 38 m² na mniejsze do 50 m² przy ul. Górnej lub pl. Piastów (nowe bloki) w rozliczeniu zwrot kaucji.
Tel. 0502-049-828

WYNAJMĘ

Do wynajęcia mieszkanie 2 - pokojowe 43 m² nie umeblowane w Polkowicach.
Tel. 724-80-09 po godz. 15:00.

Posiadam do wynajęcia pokój dla mężczyzny pracującego w Polkowicach.
Tel. 0507-796-663

Pokój dla studentów do wynajęcia.
Tel. 609-192-253

Wynajmę mieszkanie 2 - pokojowe przy ul. Miedzianej w Polkowicach od 1 X 2003r.
Tel. 0502-922-805, 749-88-32 po 20

Do wynajęcia mieszkanie 2 - pokojowe w centrum, po remoncie w Głogowie.
Tel. 833-32-10, 0691-337-959

Mieszkanie do wynajęcia, 3 pokojowe w Polkowicach, ładne, po remoncie.
Tel. 845-10-20

PRACA

Chcesz dorobić lub zarobić konkretne pieniądze i masz min. średnie wykształcenie, jesteś komunikatywny i otwarty na nowe propozycje, lubisz prace z ludźmi i nie boisz się wyzwań to zadzwoni.
Tel. 845-15-71, 0600-550-509

Poszukujemy ambitnych, kreatywnych, lektorów języka angielskiego i niemieckiego.
Tel. 0607-261-077

Małgorzacie Żbikowskiej

Naczelnikowi Wydziału Finansowego wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci ojca
składają
Zarząd Powiatu
i Pracownicy Starostwa
Powiatowego w Polkowicach

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE dla radnych Pana Ireneusza Trzczyka i Krzysztofa Kaczanowskiego za pomoc w rozwiązaniu problemu naszej córki Aleksandry Jastrzębskiej.

Z poważaniem
Beata i Tomasz Jastrzębscy

INFORMACJA

Burmistrz Polkowic Emilian Stańczyszyn

informuje, że Gmina Polkowice przystąpiła do programu "Młody lider przedsiębiorczości" organizowanego przez Agencję Rozwoju Regionalnego "Arleg" S.A. w Legnicy.

INFORMACJA

Gmina Polkowice - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami informuje, iż na tablicy ogłoszeń - Rynek 19, wywieszono wykazy dotyczące, - dzierżawy części działki o nr geod. 985/2 o pow. 136 m², położonej w Polkowicach przy ul. Baczyńskiego na rzecz osoby fizycznej - w celu powiększenia działki przydomowej,
- sprzedaży w trybie przetargowym działek:

- | | |
|---|--------------------------------|
| a) 73/1 o pow. 8162 m ² | położonej w obr. I Polkowice |
| b) 1288 o pow. 1297 m ² | położonej w obr. I Polkowice |
| c) 165/15 i 165/18 o pow. 1880 m ² | położonych w obr. II Polkowice |
| d) 620/2 i 621/2 o pow. 502 m ² | położonych w obr. II Polkowice |
| e) 1096 o pow. 245 m ² | położonej w obr. II Polkowice |
| f) 1097 o pow. 245 m ² | położonej w obr. II Polkowice, |

przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową i usługowo-mieszkaniową.

Informacje na temat wykazu można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - Rynek 19 (pok.8),
tel. 72-46-781, 72-46-782.

INFORMACJA

Burmistrz Polkowic Emilian Stańczyszyn

w terminie do dnia 12.10.2003 r. polecił całkowicie ograniczyć parkowanie samochodów na terenie Starego Miasta. W tym celu zostaną zamontowane ograniczniki oraz zamieszczone znaki zakazu parkowania. Ograniczenie dotyczyć będzie rejonu ulic Leśnej i Gdańskiej oraz Placu Piastów, w związku z tym Urząd Gminy Polkowice informuje mieszkańców miasta i okolic, że wszystkie samochody należy kierować na parking przy cmentarzu parafialnym na ulicy Gdańskiej.



» KULTURA W SKRÓCIE

“Szalone nożyczki”
z Wardejnem



fot. Artur Belling

Od ponad 20 lat komedia kryminalna według scenariusza Paula Portnera “Szalone nożyczki” przyciąga do sal teatralnych rzesze widzów. Sztuka wystawiana była już tak wiele razy, że zdążyła trafić do Księgi Rekordów Guinnessa. W niedzielne popołudnie (12 października) sztuka będzie wystawiana w polkowickiej Auli Forum. Dodatkową atrakcją spektaklu przygotowanego przez zespół Teatru Lubuskiego w Zielonej Górze będzie znany z wielu produkcji telewizyjnych Zdzisław Wardejn, który wcieli się w rolę inspektora Kowalewskiego. Wszystkich serdecznie zapraszamy. Początek spektaklu o godzinie 18.

KoK

WWO w Polkowicach

Jeden z czołowych przedstawicieli hip-hopu w Polsce będzie gościł w Polkowicach. Koncert warszawskiej grupy W Witrnach Odlicia, odbędzie się w polkowickiej Auli Forum, 24 października. Jako support wystąpią polkowickie kapele hip-hopowe: Z Szarych Chodników oraz ZPS. Impreza odbędzie się w Auli Forum. Początek koncertu o godzinie 18.

KoK

Ożywione organy

Dźwięki fugi g-moll Johana Sebastiana Bacha przesywające spowitą dymem przestrzeń Kościoła Św. Michała Archanioła w Polkowicach zakończyły trzydniowy Festiwal Muzyki Organowej. Recitalu wrocławskiego artysty Jana Tomasza Adamusa polkowiczanie mogli wysłuchać w niedzielę, 28 września. Wcześniej wystąpili: krakowianin Marcin Szelest oraz pochodzący z Bolonii Matteo Messori.



fot. Konrad Kaptur

Matteo Messori jako pierwszy “ożywił” organy w Kościele Św. Michała Archanioła w Polkowicach.

Festiwal rozpoczął się w piątek, 26 września koncertem Matteo Messori. Laureat konkursu klawesynowego w Pesaro, jednocześnie profesor Konwersatorium w Bergamo najpierw opowiadał o życiu i twórczości Giacomo Frescobaldiego, Johana Caspara Kerlla, Domenico Scarlattiego oraz Johana Sebastiana Bacha,

by po kilku chwilach wykonywać ich utwory.

Licznie zgromadzona tego dnia w Kościele Św. Michała Archanioła publiczność pograżyła się w oceanie dźwięków wydobywających się z kościelnych organów. Nastrój zadumy pogłębiały wszechobecny dym oraz zmieniające się oświetlenie,

odpowiednio skomponowane z muzyką. Eteryzny klimat podkreślały rozstawione na kościelnej posadzce świeczki. Można było niemalże “poczuć” ducha barokowych świątyni. Repertuar recitalu został dobrany w sposób znamionujący sztukę. Kompozycje nostalgiczne, delikatne przeplatały się z mocnymi, przesywającymi do szpiku kości. Nie inaczej było podczas kolejnych dni festiwalu. W sobotnie popołudnie wystąpił krakowski organista Marcin Szelest, a zwieńczeniem trzydniowej przygody z muzyką organową był recital Jana Tomasza Adamusa z Wrocławia.

Duże zainteresowanie ze strony publiczności oraz wysoki poziom artystyczny to wystarczające argumenty ku temu, by Festiwal Muzyki Organowej na stałe wpisał się w kulturalny kalendarz polkowickich imprez. Dyrektor Polkowickiego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji zapewnia, że tak się stanie. Jest szansa na to, że impreza, nad którą patronat objął burmistrz Polkowic Emilian Stańczyszyn stanie się perełką lokalnej kultury, bo doprawdy nie często zdarza się, by w miasteczkach wielkości Polkowic odbywały się tego rodzaju imprezy.

Organizatorami historycznego, bo pierwszego Festiwalu Muzyki Organowej w Polkowicach, poza POKSiR-em byli: Parafia Rzymskokatolicka św. Michała Archanioła oraz Agencja Artystyczna Be-Art. z Wrocławia.

Konrad Kaptur

To ich słuchaliśmy podczas Festiwalu Muzyki Organowej:



Matteo Messori (Bolonia)

Laureat koncertu klawesynowego w Pesaro. Jeździ z koncertami po całym świecie, głównie jako klawesynista oraz organista,

współpracuje z wieloma zespołami kameralnymi. Poza koncertowaniem wykłada organy i kontrapunkt w Konwersatorium w Bergamo.



Marcin Szelest (Kraków)

Absolwent Akademii Muzycznej w Krakowie oraz The Boston Conservatory.

Zdobywca I nagrody w Konkursie Organowym w Gdańsku. Kierownik artystyczny zespołu Harmonia Sacra. Jest także doktorantem na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz prezesem Polskiego Towarzystwa Muzyki Dawnej.



Jan Tomasz Adamus

Absolwent krakowskiej Akademii Muzycznej oraz Sweelinck Conservatorium w Amsterdamie.

Laureat znanego i cenionego międzynarodowego konkursu organowego w Arnstadt. Wykładowca wrocławskiej Akademii Muzycznej.

Reagge to nie tylko dredy

Zespół Pozytywna Grupa Reagge istnieje od czterech lat i chociaż w jego skład wchodzi muzyki z różnych miast to wszyscy oni mówią jednym głosem - Zespół jest dzieckiem Polkowic, tutaj zrodził się jego skład i tutaj powstawały pierwsze utwory.

Pomysł na stworzenie grupy muzycznej wykonującej reagge zrodził się w głowach dwóch braci, Waldemara i Dariusza Kończaków.

- Kochamy reagge, a najlepszym ze sposobów na okazanie tej miłości jest tworzenie muzyki. Dlatego postanowiliśmy założyć zespół, który będzie grał reagge. Największą radość sprawia nam dzielenie się muzyczną pasją z innymi, nie gramy muzyki tylko dla siebie, gramy dla innych. Chcemy zarazie innych ludzi muzyką pełną tolerancji i piękna - mówi Darek Kończak.

- Reagge jest łagodne, nie ma w nim miejsca na agresję i nienawiść. Jest ona zgodna ze stanem naszych dusz - dodaje Waldek.

W ciągu czterech lat istnienia skład zespołu zmieniał się kilkakrotnie.

- Trudno jest zebrać grupę ludzi, która chciałaby grać akurat taką muzykę. Z naszego zespołu ciągle ktoś odchodzi, ktoś inny natomiast przychodzi, ale każdy odciska swoje piętno na muzyce. Dlatego piosenki ciągle się zmieniają, nabierają coraz bardziej wyrazistej barwy - mówi Waldek.



Gąsior, który w grupie gra na saksofonie.

Zespół koncertuje w całej Polsce, a także poza jej granicami (ostatnio występował w niemieckim Zittau) wszędzie spotykając się z entuzjastycznym przyjęciem, bo przecież reagge to muzyka pokoju i tolerancji. Polkowiczanie mogli ich słuchać podczas Dni Polkowic, kiedy to występował przed zespołem Pudelsi. Muzycy brali także udział w wielu konkursach, zdobywając liczne laury, między innymi Puchar Prezydenta Miasta Lubina, a także nagrodę za zajęcie trzeciego miejsca na Festiwalu “Ogień i Dusza” w Opalenicy.

Na pytanie dlaczego grają akurat reagge muzycy chóralnie odpowiadają, że właśnie taka muzyka najlepiej oddaje ich stosunek do świata. Pytani o muzyczne wzory mówią, że starają się tworzyć własną muzykę, bo tylko w ten sposób można zachować uczciwość i szczerść, czyli cechy, które w sztuce są najważniejsze. Dlatego nie kopiują dokonania innych. Choć oczywiście zdarza im się grywać covery. Nie znaczy to jednak, że nie mają muzycznych wzorów, za techniczną doskonałość uznają kapele Tumbao oraz Paraliż Band.

A co z Bobem Marleyem, pytam. Mistrz był tylko jeden i nikt nie jest w stanie go skopiować, ani nawet zbliżyć się do jego poziomu.

Konrad Kaptur

Wedle słów muzyków materiał na debiutancką płytę jest już w zasadzie gotowy i w okolicach lutego przyszłego roku pierwszy album PGR powinien ujrzeć światło dzienne.

- Materiał na płytę mieliśmy już dawno, ale ze względu na rotację w zespole odkładaliśmy datę jego nagrania. Teraz skład się ustabilizował, doskonale się rozumiemy, a muzyka nabiera takiego kształtu o jaki nam chodziło. Poza tym nasze koncerty przyciągają coraz większą liczbę osób, uznaliśmy więc, że nadszedł odpowiedni moment, by zadebiutować - mówi Marek

Kino

9 - 12 X, godz. 18.00, 20.00
CIAŁO
komedia / Polska 2003 / od 15 lat / 98 min. / 10.-

reż. Tomasz Konecki
wyk. Rafał Królikowski, Tomasz Karolak, Zbigniew Zamachowski
Goldi, drobny złodziej, przewozi po ciemnym tunelu z precjozami ukradzionymi z kościoła. Wsiada do przedziału, w którym siedzi Walter. Pech chce, że ktoś włada na hamulec bezpieczeństwa i walizka spada na głowę Waltera. Gdy Goldi usiłuje docucić Waltera, z przerażeniem orientuje się, że mężczyzna nie żyje. Goldi nie może zgłosić się na policję, bo ma ze sobą "treiny" towar. Zdesperowany postanawia podrzucić te zwłoki komuś innemu...

16, 17 X, godz. 16.00
18, 19 X, godz. 10.00, 12.00, 16.00

PROSIACZEK I PRZYJACIELE
animowany / USA 2003 / h.a. / 75 min. / 10.-

reż. Francis Glebas
Lagodny i bojaźliwy Prosiaczek czuje się niepotrzebny, gdy jego przyjaciele mówią mu, że jest za mały, by pomagać przy "miodowych zniwach". Gdy nagle Prosiaczek znika, pozostali wyruszają na jego poszukiwanie kierując się pozostawionym przez niego albumem, który służy im jako mapa.

16 - 19 X, godz. 18.00, 20.00
BRUCE
WSZECHMOGĄCY

komedia / USA 2003 / od 12 lat / 101 min. / 10.-

reż. Tom Shadyac
wyk. Jim Carrey, Jennifer Aniston, Morgan Freeman
"Bruce Almighty" komediowa opowieść o wiecznym wrzędzie, który ustawicznie narzekając na swój los doprowadza Boga do szału i w rezultacie na kilka dni zostaje mu powierzona władza nad światem aby sam mógł się przekonać jak trudno jest dogodzić i sobie i innym.

23 - 26 X, godz. 18.00
STATEK MIŁOŚCI

komedia / Niemcy; USA 2002 / od 15 lat / 94 min. / 10.-

reż. Mort Nathan
wyk. Cuba Gooding, Horatio Sanz, Roselyn Sanchez
Bohaterem filmu jest Jerry, który właśnie został porzucony przez dziewczynę. Spędza czas na wpatrywaniu się w zdjęcie ukochanej i użalaniu się nad swoim samotnym losem. Jego przyjaciel, napalony tułacz Nick, chce mu pomóc namawia go na rejs po tropikach. Według zapewnień spotkanego znajomego wycieczka statkiem to raj dla panów, bowiem na pokładzie roi się od pięknych, i co najważniejsze chętnych na seksualne igraszki kobiet. Po długich namowach Jerry w końcu zgadza się wyruszyć w podróż. Przyjaciele wsiadają na statek i dopiero po jego odplynięciu od brzegów orientują się, że... są uczestnikami rejsu dla gejów.

23 - 26 X, godz. 20.00
28 DNI PÓŹNIEJ
dramat sci-fi / USA, W. Bryt. 2002 / od 18 lat / 118 min. / 10.-

reż. Danny Boyle
wyk. Cillian Murphy, Naomie Harris, Megan Burns
28 dni później, Jim (Cillian Murphy) budzi się ze śpiączki na opuszczonym oddziale intensywnej terapii jednego z londyńskich szpitali. Błądzi ulicami wyludnionego miasta, gdzie atakują go ofiary tajemniczej epidemii - zarażeni wirusem ludzie, których jedynym celem stało się zabijanie. Jim, który z opresji Selina (Naomie Harris) i Mark (Noah Huntley), którzy zabierają go w bezpieczne miejsce i wyjaśniają mu przyczynę epidemii. Wirus przenosi się przez krew i w ciągu kilku sekund powoduje, że ofiara zmienia się w krwiożercze monstrum. Mimo iż wszystko wskazuje na to, że epidemia ogarnęła całą Anglię, Jim, Selina i Mark postanawiają opuścić Londyn i poszukać schronienia na prowincji...

30, 31 X, godz. 18.00, 20.30
ŻYCIE ZA ŻYCIE

dramat / USA 2002 / od 15 lat / 130 min. /

10.-
reż. Alan Parker
wyk. Kevin Spacey, Kate Winslet, Chris Warner
David Gale (Kevin Spacey) czeka na egzekucję w teksaskim więzieniu. Jak na ironię ten liberalny intelektualista i profesor filozofii był aktywistą ruchu Death Watch walczącego o zniesienie kary śmierci. Pewnego dnia został oskarżony przez swoją studentkę o gwałt. Stracił pracę, pozycję, odeszła od niego żona i zabrała ze sobą syna. Gale rozpił się i stoczył. Nie odwróciła się od niego tylko Constance (Laura Linney), przyjaciółka z uczelni i działaczka Death Watch. Pewnego dnia znaleziono ją martwą - nagą, skatą kajdankami, z plastikową torbą na głowie. Gale został aresztowany za gwałt i morderstwo; skazano go na śmierć. Cztery dni przed egzekucją skazaniec zaprasza do więzienia dziennikarkę Bitsy Bloom, by udzielić jej ekskluzywnego wywiadu. Twierdzi, że jest niewinny i prosi Bitsy, by spróbowała dotrzeć do prawdy na temat śmierci Constance.

Spektakle

Polkowice
12 października godz. 18.00 - Aula Forum

Zdzisław Wardejn i zespół Lubuskiego Teatru w Zielonej Górze

W komedii kryminalnej Poula Pärtnera "Szalone Nożyceki"
Wielokrotnie nagradzania m.in. perłową nagrodą Charlene Chaplina, wystawiana od ponad dwudziestu lat, co uhonorowano wpisem do Światowej Księgi Rekordów Guinnessa początkowo nosząca tytuł "Whodunit" (Kto to zrobił?) aktualnie wystawiana pod tytułem "Szalone Nożyceki".

Komedia kryminalna napisana przez germanistę, romanistę, filozofa, pisarza, tłumacza jak również reżysera - Poula Pärtnera

W salonie fryzjerskim pod nazwą "Szalone Nożyceki" zostaje popełnione morderstwo. Do akcji wkracza inspektor Kowalewski, w tej roli gościnnie gra Zdzisław Wardejn. Przesłuchuje świadków, wreszcie zwraca się o pomoc do publiczności. To ona, nieoczekiwanie siódmym bohater sztuki, decyduje kto zabił!

I właśnie na tę niezwykle ciekawą i intrygującą sztukę w doskonałej obsadzie aktorów Jeleniogórskiego teatru w Zielonej Górze, oraz Zdzisława Wardejna, ma zaszczyt zaprosić Państwo Polkowicki Ośrodek Kultury.

Życzymy miłych niezapomnianych wrażeń.

cenę biletów:
przedsprzedaż - 10 zł, 6 zł (zbiorowy - od 20 osób), 6 zł - (ulgowy)
w dniu spektaklu - 15 zł, 10 zł (ulgowy)

22 października (zapisy do 15 X)
TITI I NUNU - wyjazd do Teatru im. H. Modrzejewskiej w Legnicy na spektakl dla dzieci (bilety)

29 października (zapisy do 22 X)
PODRÓŻE KOZIOLKA MATOŁKA - wyjazd do Lubuskiego Teatru im. L. Kruczkowskiego w Zielonej Górze na spektakl dla dzieci (bilety)

Koncerty

21 października, godz. 8.15, 9.00, 12.00 - Kino

EDUKACJA MUZYCZNA DLA DZIECI W KRAINIE PANI MUZYKI: "W pałacu Pani Muzyki" (bilety)

21 października, godz. 11.00 - Kino

EDUKACJA MUZYCZNA DLA MŁODZIEŻY AKADEMIA MELOMANA: "Rodiem Warszawianin, sercem Polak, a talentem owiata obywatel" (bilety)

24 października, godz. 18.00 - Aula Forum

W WYJĄTKOWYCH OKOLICZNOŚCIACH KONCERT HIP-HOPOWY, jako support wystąpią: Z Szarych Chodników oraz ZPS z Polkowic (bilety: 8 zł; w dniu koncertu: 12 zł)

Konkursy

VII Konkurs Recytatorski SREBRNA MUZA; zgłoszenia przyjmowane są do 31 października, regulamin konkursu dostępny jest w Domu Kultury; www.poksr.pl

15 października
ŚWIĄTECZNE OZDOBY - GWIAZDKOWE TRADYCJE ogłoszenie X Dolnośląskiego Konkursu Etnograficznego

22 października
TRADYCJĄ DYKTOWANE ogłoszenie VI Wojewódzkiego Konkursu Plastycznego na Kartkę Świąteczną i Noworoczną

Wystawy

17 - 31 października - Dom Kultury
BIŻUTERIA SZKLANA autorstwa Barbary Siemińskiej-Pleszki

Dom Kultury

Polkowice
Zapraszamy dzieci, młodzież oraz dorosłych do udziału w interesujących zajęciach:

- dziecięcy zespół piosenki i tańca "Fantazja" (laureat Złotej Jody Festiwalu Kielce 2003)
- zabawy i zajęcia plastyczne dla dzieci, młodzieży i dorosłych
- kurs tańca towarzyskiego
- nauka tańca Break Dance
- aerobik dla młodzieży i dorosłych
- zajęcia w pracowni modelarskiej
- wokalny zespół folklorystyczny "Jesienne Róże"
- Plastyczne Koło Terapii Zajęciowej dla niepełnosprawnych
- sekcja szachowa dla dzieci, młodzieży i dorosłych
- sekcja fotograficzna
- zajęcia informatyczne dla dzieci
- kawiarenka internetowa
- warsztaty wokalne dla dzieci i młodzieży
- zajęcia parateatralne dla dzieci
- warsztaty teatralne dla młodzieży

KAWIARENKA INTERNETOWA

WTOREK - SOBOTA godz. 13.00 - 21.00

opłata za 1 godz.: 2 zł - dzieci i młodzież ucząca się (0,5 godz. - 1 zł); 3,50 zł - młodzież pracująca i dorośli (0,5 godz. - 2 zł)

Sport i fitness

Polkowice
FITNESS CLUB DLA KOBIET SIŁOWNIA

poniedziałek - czwartek 16.00 - 21.00; piątek 16.00 - 20.00

bilet: 3 zł / godz.
AEROBIC

poniedziałek 19.30 - 20.30; wtorek 19.05 - 20.00, 20.10 - 21.05

środa 19.00 - 20.00; czwartek 19.05 - 20.00, 20.10 - 21.05

bilet: 4,50 zł / godz.
karnet miesięczny: 30 - 40 zł

SAUNA
poniedziałek, środa 18.00 - 21.00

bilet: 2 zł / 15 min.

Aquapark

Rezerwacja: tel. 746-27-55, fax 746-27-60

e-mail: biuro@aquapark.com.pl
www.aquapark.com.pl

Zapraszamy:
Poniedziałek - piątek - 9.00 - 21.00.
Sob, Niedz i Święta - 10.00 - 22.00

Bilet normalny - osoby dorosłe
Poniedziałek - Piątek - 8,40 zł/godz.
Sob, Niedz i Święta - 9,60 zł/godz.

Bilet ulgowy - dzieci powyżej lat 5, uczniowie, studenci (do 26 roku życia), emeryci, renciści

Poniedziałek - Piątek - 6,60 zł/godz.
Sob, Niedz i Święta - 7,80 zł/godz.
Bez ograniczeń czasowych - bilet normalny

Poniedziałek - Piątek - 25,00 zł/osobę
Sob, Niedz i Święta - 28,00 zł/osobę
Bez ograniczeń czasowych - bilet ulgowy

Poniedziałek - Piątek - 19,00 zł/osobę
Sob, Niedz i Święta - 22,00 zł/osobę

Bilety rodzinne - 7,20 zł/godz (min. 4 osoby), (cena dotyczy wstępu dla 1 osoby)

Grupy zorganizowane (pow. 20 os)
Poniedziałek - Piątek - 5,40 zł/godz.
Sob, Niedz i Święta - 6,00 zł/godz.

Solarium - 0,80 zł/min.
Sauny Finskie, Tureckie - 0,35 zł/min.

Sala bilardowa - 10,00 zł/godz.
Kamety miesięczne (sauna GRATIS!!)

- normalny (+ 4 wejścia do siłowni GRATIS!!) 50,00 zł

- uczniowie, studenci, emeryci, renciści 30% taniej

Kamety kwartalne (sauna GRATIS!!)

- normalny (+ 7 wejść do siłowni GRATIS!!) 90,00 zł

- uczniowie, studenci, emeryci, renciści 30% taniej

Kamety dla zakładów pracy 45,00 zł

Promocje zgodnie z obowiązującym regulaminem.

Aqua Hotel

Recepcja: tel. 746-27-00, fax: 746-28-00

e-mail: hotel@aquapark.com.pl
www.aquapark.com.pl

W Aqua Hotelu na gości czekają miłe i przytulne pokoje apartamenty, a także mini business center. W cenie pokoju wliczone jest śniadanie w formie bufetu, jednorazowe korzystanie z hali basenowej Aquapark we wszystkie dni tygodnia oraz jeden wybrany zabieg w Centrum Odnowy Biologicznej.

Aqua Hotel to doskonałe miejsce do spotkań ludzi biznesu, do dyspozycji których zostały przygotowane dwie klimatyzowane sale konferencyjne. Sale te wyposażone są w najnowocześniejszy sprzęt audiowizualny oraz urządzenia pomocnicze, niezbędne do prowadzenia konferencji i szkoleń. Zapraszamy również do restauracji, gdzie przy łagodnych dźwiękach muzyki szef kuchni proponuje wysmienita kuchnię staropolską, znakomite dania kuchni europejskiej i orientalnej.

Rehabilitacja

Aquapark Zakład Rehabilitacji Leczniczej sp. z o.o.

Aqua Fitness - Centrum Odnowy Biologicznej

Rejestracja: tel. 746-27-11, fax 746-27-05

e-mail: aquarehabilitacja@polkowice.net
www.aquapark.com.pl

Fachowy personel, wysokiej klasy specjaliści w dziedzinie rehabilitacji i leczenia pomogą Państwu wybrać z bogatej oferty odpowiednie zabiegi rehabilitacyjne, wyszczuplające oraz rekreacyjne.

Zapraszamy:
Poniedziałek - piątek - 6:45 - 22:00
Sobota - 10:00 - 17:00
Niedziela - 10:00 - 12:00
Przychodnia PCUZ

Godziny pracy ZOZ - u w Polkowicach.

Gabinet zabiegowy poniedziałek - piątek 7:30 - 18:30, sobota, niedziela 8:00 - 18:00

RTG poniedziałek - piątek 8:00 - 18:00

Ośrodek Pomocy Psychologicznej - poniedziałek - piątek 8:00 - 18:00, sobota - 8:00 - 14:00

Interniści - poniedziałek - piątek - 8:00-18:30, sobota 9:00 - 14:00; niedziela - dyżur

Pediatrzy - poniedziałek - piątek 7:30 - 18:30; sobota 8:00 - 14:00; od 14:00 dyżur

Chirurgia - poniedziałek - piątek 7:00 - 17:00

Laboratorium poniedziałek - piątek 7:30 - 18:30; pobieranie krwi 7:30 - 17:00; sobota badania na cito 8:00 - 14:00

Poradnia dermatologiczna - poniedziałek 7:00 - 17:35; wtorek, środa - 7:00 - 14:35, czwartek - 7:00 - 19:00

Chirurgia dziecięca - środa 13:00 - 20:00

Szkoły językowe

Polkowice
Studia Języków Obcych Mr Happy - rok założ. 1994. Siedziby: Głogów - ul. Saturna 38 - 40, ul. Łokietka - ul. 11, Polkowice - ul. Główna 5. strona internetowa: www.mrhappy.com.pl

Uczymy przede wszystkim języka angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego, rosyjskiego.

- dzieci już od 3 roku życia, młodzież i dorośli

- największa grupa obejmuje 8 osób, gwarantowane zaświadczenie Ministerstwa Edukacji Narodowej

- spotkania z gośćmi z całego świata

- nowoczesne metody nauczania (internet, kamera wideo, komputer)

- czynne: od poniedziałku do piątku - 12 - 19.

Polkowice ul. Główna 5
Tel. 845-12-21
ZAPISY PRZEZ CAŁY ROK!

JDJ Bachalski - rok założenia 1990, Siedziby: Poznań, ul. Bnińska 26, Polkowice, ul. Głogowska 13, strona internetowa: www.jdj.com.pl

Uczymy przede wszystkim języka angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego, rosyjskiego.

- przyjmujemy dzieci już od 7 lat, także dorośli i młodzież.

- metody nauczania to eureka - polegająca na zaangażowaniu w naukę wszystkich zmysłów, nauka każdej osoby traktowana jest w indywidualny sposób i postępy w nauce także indywidualnie.

- największa grupa obejmuje 12 osób, po zakończonym kursie osoby dostają certyfikaty.

- zajęcia odbywają się z wykorzystaniem audiowizualnego sprzętu.

- spotkania z gośćmi z całego świata

- czynne: od poniedziałku do piątku - 10 - 18, wrzesień także soboty - 10 - 14

Polkowice, ul. Głogowska 13
Tel. 746-24-47

Apteki

Polkowice
06.10 - 12.10 - Pod Rokitnikiem - ul. Kominka 5

13.10 - 19.10 - Magnolia - ul. Moniuszki 3a/2

LOKalne

Lepsi z lepszymi

Przedostatnie miejsce w tabeli z czterema punktami na koncie. Tak wygląda dorobek piłkarzy Górnika Polkowice po ośmiu kolejkach pierwszoligowych zmagani. Nie jest to niestety wynik, który pozwala ze spokojem patrzeć w przyszłość.

Brak formy, czy może trema spowodowana koniecznością zmagania się z utytułowanymi rywalami, a może braki w wyszkoleniu zawodników? Pytań o przyczyny słabej postawy polkowickich piłkarzy jest wiele. Obserwatorzy meczów z udziałem zawodników Górnika przyznają, że zespół gra dobrze, nie brakuje mu woli walki, szwankuje jednak skuteczność, a bez strzelania bramek o punkty w ekstraklasie trudno.

Polkowiczanie doznali najwyższej porażki z Groclinem Grodzisk Wielkopolski ulegając 0:4. Chwały nie przysparzają Górnikiem również przegrane w meczach z Wisłą Płock (0:3), czy choćby z Widzewem, który wydawał się być zespołem gorszym od polkowiczana, a jednak wygrał. Niestety klasowym zespołom nie zdarza się przegrywać meczu przy prowadzeniu 2:0.

Piłkarze Górnika grają gorzej z zespołami teoretycznie słabszymi i trzeba przyznać, że jest to dziwne. Wisła Kraków uległa zaledwie 0:2 po grze, która ujemnie przyniosła. Górnikiem udało się pokonać Amikę Wronki, jednego z pretendentów do tytułu mistrzowskiego oraz zremisować bezbramkowo z Legią Warszawa, która pokonała zarówno krakowian jak i piłkarzy z Wronki. Na tym kończą się sukcesy naszego zespołu. Wszystkie cztery punkty udało się polkowiczynom wywalczyć w konfrontacji z zespołami teoretycznie dużo mocniejszymi! Można z tego faktu wysnuć wniosek wysnuć, że górnicy są bardziej zmotywowani walcząc z rywalem z wyższej półki, niestety w kontekście czekających polkowiczana meczów z rywalami, którzy do tużów ekstraklasy nie należą nie jest to wniosek nastrojający optymistycznie. Najbliższe spotkanie Górnik ro-

Tomasz Moskał zdobył efektowną bramkę w meczu z Widzewem Łódź, ale ten sam zawodnik trzykrotnie nie potrafił pokonać bramkarzy gości z 11 metrów. Mamy nadzieję, że taka sytuacja nie powtórzy się w kolejnych meczach Górnika w ekstraklasie.



0:4. Odra ma na swoim koncie jednak bardzo ważną wygraną - z liderem Górnikiem Łęczną. To właśnie zawodnicy z Wodzisławia byli zespołem, który pokonał jako pierwszy rewalacyjnie spisującego się beniaminka z Łęcznej.



O punkty w ekstraklasie jest bardzo trudno. Zawodnicy Górnika przekonali się o tym w meczu z Widzewem Łódź, kiedy przegrali 2:3 pomimo tego, że prowadzili 2:0

zegra 18 października na własnym boisku. Rywalem będzie Odra Wodzisław, zespół ze środka tabeli. Ewentualna porażka w tym spotkaniu bardzo skomplikuje sytuację polkowiczana w tabeli, a zważywszy na fakt, że Odra jest zespołem solidnym, posiadającym w swoim składzie znakomitego Jacka Ziarkowskiego, znanego piłkarzom Górnika z gry na boiskach drugoligowych w zespole Hetmana Zamość, o punkty łatwo nie będzie.

Odra Wodzisław, podobnie jak polkowiczanie zremisowała z Legią (1:1), uległa Groclinowi

Anna Osadczuk

Tak piłkarze Górnika grali w ekstraklasie

1 KOLEJKA

Górnik Polkowice - Wisła Kraków 0:2

2 KOLEJKA

Górnik Zabrze - Górnik Polkowice 1:0

3 KOLEJKA

Górnik Polkowice - Amica Wronki 1:0

4 KOLEJKA

Wisła Płock - Górnik Polkowice 3:0

5 KOLEJKA

Górnik Polkowice - Legia Warszawa 0:0

6 KOLEJKA

Grodzisk Grodzisk - Górnik Polkowice 4:1

7 KOLEJKA

Górnik Polkowice - Widzew Łódź 2:3

8 KOLEJKA

Dospel Katowice - Górnik Polkowice 1:0

Polkowiczanie zajmują w tabeli ekstraklasy 13. pozycję z dorobkiem 4 punktów. W ośmiu kolejkach stracili 14 bramek, zdobywając zaledwie cztery.

Mecz Górnik Polkowice - Odra Wodzisław zostanie rozegrany 18 października, godz. 18.15 na stadionie przy ulicy Kopalnianej.

» Mówi Tomasz Urbaniak, piłkarz Górnika Polkowice

Staramy się, ale nam nie wychodzi



W meczu Pucharu Polski z Lechem Poznań Tomasz Urbaniak otrzymał szansę gry od początku spotkania. Starał się jak mógł, by zdobyć zaufanie trenera.

- Dlaczego przegrywacie mecz za meczem?

- Trudno powiedzieć. Gramy w ekstraklasie pierwszy sezon, uczymy się na błędach. Naprawdę staramy się by było jak najlepiej, ale nie widać wyników tych starań. Mam wrażenie, że prze-

grywamy mecze przypadkowo. Na przykład w spotkaniu z Widzewem prowadziliśmy 2:0, a mimo to przegraliśmy 2:3. Nie wiem dlaczego tak się dzieje, stwarzamy sytuacje i nie potrafimy ich wykorzystać, ewidentnie brakuje nam skuteczności. W drugiej lidze mieliśmy o wiele więcej sytuacji i nawet jak ich nie wykorzystaliśmy to i tak wygrywaaliśmy. Teraz jest inaczej, mamy o wiele mniej okazji do zdobycia bramki i niestety nie potrafimy ich wykorzystać.

- Może nie jesteście gotowi do tego by grać w I lidze?

- Nie to nie to, jesteśmy dobrze przygotowani do walki w ekstraklasie.

» KRÓTKO

CCC-Polsat

w Pucharze Świata

Występująca w pierwszej dywizji UCI ekipa kolarska CCC-Polsat otrzymała tzw. "dziką kartę", czyli zaproszenie do udziału w wyścigu Pucharu Świata - Giro di Lombardia. Jest to duże wyróżnienie dla naszej grupy. Negocjacje zakończyły się sukcesem, bo po udanym starcie w tegorocznym Giro di Italia mamy dobrą markę we Włoszech - poinformował nas Andrzej Sypytowski, dyrektor sportowy grupy. Wyścig w Lombardii rozpocznie się 18 października, wcześniej kolarze z grupy CCC-Polsat wystąpią w cennionych klasykach, Milano-Torino (15 października) oraz Giro del Piemonte (16 października). Według zapewnień ludzi związanych z grupą pogłoski o jej rozpadzie są nieprawdziwe. Obecnie prowadzone są rozmowy z krajowymi i zagranicznymi sponsorami, sponsorami Międzynarodowa Unia Kolarska (UCI) ponownie zaprosiła grupę do I dywizji.

KoK

Srebrna Kamila

Kamila Skolimowska, kulomiotka z Gimnazjum nr 1 w Polkowicach zdobyła srebrny medal podczas Mistrzostw Polski Młodzików rozegranych w Słubicach. Polkowiczanka uzyskała wynik 12,63. Jest to historyczny, bo pierwszy medal zdobyty przez sportowców z polkowickiego gimnazjum na imprezie rangi Mistrzostw Polski. Dla trenera Kamili, Roberta Pierzchały medal Mistrzostw Polski nie jest nowością, bo jego podopieczni zdobywali już mistrzowskie krążki czterdziestokrotnie.

KoK



Urbaniak walczy z zawodnikiem z Łodzi

- W takim razie czego brakuje zespołowi, by wreszcie zaczął zdobywać punkty?

- Szczęścia i wiary. Musimy wygrać dwa mecze, by uwierzyć we własne siły. W drugiej lidze też była taka sytuacja, że przegrywaliśmy mecz za meczem, ale po wygraniu jednego przerwaliśmy złą passę.

Rozmawiała Anna Osadczuk